

Protokół Nr XXXVI/2008
z sesji Rady Miasta Ostrołęki
30 wrzesień 2008 rok

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Ostrołęki przy Placu Bema 1 w dniu 30 września 2008 r.

Na sesji w dniu 30 września 2008 roku podjęto następujące uchwały:

- **Uchwała Nr 249 / XXXVI / 2008 z dnia 30 września 2008 roku** Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uzupełnienia listy ławników do Sądu Okręgowego w Ostrołęce i Sądu Rejonowego w Ostrołęce na kadencję w latach 2008 – 2011,
- **Uchwała Nr 250 / XXXVI / 2008 z dnia 30 września 2008 roku** Rady Miasta Ostrołęki w sprawie akceptacji wartości jednego punktu w złotych dla pracowników zatrudnionych w Domu Pomocy Społecznej w Ostrołęce, ul. Rolna 27,
- **Uchwała Nr 251 / XXXVI / 2008 z dnia 30 września 2008 roku** Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego pracowników zatrudnionych w Domu Opieki Społecznej, ul. Rolna 27,
- **Uchwała Nr 252 / XXXVI / 2008 z dnia 30 września 2008 roku** Rady Miasta Ostrołęki w sprawie akceptacji wartości jednego punktu w złotych oraz ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego pracowników zatrudnionych w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Ostrołęce,
- **Uchwała Nr 253 / XXXVI / 2008 z dnia 30 września 2008 roku** Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia bonifikaty od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności (dot. nieruchomości położonej w Ostrołęce przy ul. Dzieci Polskich w użytkowaniu wieczystym Ostrołęckiej Spółdzielni Mieszkaniowej),
- **Uchwała Nr 254 / XXXVI / 2008 z dnia 30 września 2008 roku** Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zamiany nieruchomości gruntowych (dot. nieruchomości Skarbu Państwa przy ulicach: 5 Pułku Ułanów, I Armii Wojska Polskiego i Tadeusza Kościuszki),
- **Uchwała Nr 255 / XXXVI / 2008 z dnia 30 września 2008 roku** Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości będącej własnością Miasta Ostrołęki w formie darowizny,
- **Uchwała Nr 256 / XXXVI / 2008 z dnia 30 września 2008 roku** Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaliczenia niektórych ulic na terenie miasta Ostrołęki do kategorii dróg gminnych,
- **Uchwała Nr 257 / XXXVI / 2008 z dnia 30 września 2008 roku** Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaliczenia niektórych ulic na terenie miasta Ostrołęki do kategorii dróg gminnych oraz ustalenia ich przebiegu,
- **Uchwała Nr 258 / XXXVI / 2008 z dnia 30 września 2008 roku** Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia przebiegu ulicy Różanej na terenie miasta Ostrołęki,
- **Uchwała Nr 259 / XXXVI / 2008 z dnia 30 września 2008 roku** Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Śródmieście Płd. – Goworowska” dla jednostki strukturalnej RP,
- **Uchwała Nr 260 / XXXVI / 2008 z dnia 30 września 2008 roku** Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowej dla zakładów budżetowych na 2008 rok,

- **Uchwała Nr 261 / XXXVI / 2008 z dnia 30 września 2008** roku Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej,
- **Uchwała Nr 262 / XXXVI / 2008 z dnia 30 września 2008** roku Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w budżecie Miasta Ostrołęki na 2008 rok,
- **Uchwała Nr 263 / XXXVI / 2008 z dnia 30 września 2008** roku Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie,
- **Uchwała Nr 264 / XXXVI / 2008 z dnia 30 września 2008** roku Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian osobowych komisji Rady Miasta Ostrołęki,

Radni nieobecni na XXXVI Sesji Rady Miasta Ostrołęki: radny Wojciech Zarzycki uczestniczył w obradach sesji od pkt. 17 porządku obrad.

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - otworzył XXXVI sesję Rady Miasta Ostrołęki. Powitał Wiceprezydenta Miasta Pawła Stańczyka, Wiceprezydenta Miasta Grzegorza Płochę, wszystkich zaproszonych gości, przedstawiciele prasy oraz radnych. Stwierdził prawomocność obrad /lista obecności - załącznik do protokołu/.

2. Wybór sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - na sekretarza obrad zaproponował radnego Ryszarda Sidorzaka. Radny wyraził zgodę.

Głosowanie:

Za - 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

3. Przedstawienie porządku obrad oraz jego zmiany.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - przedstawił porządek obrad sesji i zaproponował wprowadzenie pod obrady dodatkowych dwóch projektów uchwał.

Rozpatrzenie projekt uchwały w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie jako pkt 18a.

Głosowanie:

Za - 19

Przeciw – 2

Wstrzymało się – 1

Punkt 18a został wprowadzony do porządku obrad sesji.

Rozpatrzenie projektu uchwały, który wpłynął z Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców w sprawie zmian w składach osobowych Komisji Rady Miasta Ostrołęki jako pkt. 23a.

Głosowanie:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Punkt 23a został wprowadzony do projektu uchwały.

4. Przyjęcie protokołu XXXIII, XXXIV, XXXV Sesji Rady Miasta Ostrołęki,

Radny Adam Kurpiewski – powiedział, że złożył na ręce Przewodniczącego prośbę żeby

były mu przekazywane nagrania każdej kolejnej sesji Rady Miasta i posiedzeń Komisji. Mówił, że wie, iż Przewodniczący robi jakieś trudności w tej sprawie, co go bardzo dziwi. Przypomniał o jawności życia publicznego. Pytał czy Kancelaria Rady Miasta to jest rzeczywiście Kancelaria Rady Miasta czy może Kancelaria Przewodniczącego Rady Miasta, bo pracownicy bez zgody Pana Przewodniczącego nie są w stanie udzielić jemu żadnej informacji w tym temacie. Zaapelował do wszystkich radnych, żeby być może przyjęc projekt uchwały w sprawie przechowywania wszystkich nagrań sesji i archiwizowania ich a nawet powinny one być publikowane w Biuletynie Informacji Publicznej. To powinno ułatwić wszystkim przeglądanie protokołów i odsłuchiwanie posiedzeń sesji.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że tylko z grzeczności nie przerwał tej wypowiedzi. Gdyby Pan radny zechciał przeczytać punkt obrad, który jest teraz – przyjęcie protokołów z obrad sesji. Żadna z tych uwag nie dotyczyła tego punktu obrad. To są sprawy organizacyjne Rady Miasta i właśnie w tym punkcie bardzo chętnie się do tego ustosunkuje.

Zapytał czy są jakieś uwagi do wymienionych przez niego protokołów.

Rady Adam Kurpiewski – powiedział, że nie był w stanie zweryfikować protokołów bez odsłuchania nagrania z sesji, więc to jest powodem dlaczego nie może dzisiaj głosować nad tym punktem obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie protokół z obrad XXXIII sesji Rady Miasta Ostrołęki,

Głosowanie:

Za – 21

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 0

Protokół został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie protokół z obrad XXXIV sesji Rady Miasta Ostrołęki,

Głosowanie:

Za – 18

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 2

Protokół został przyjęty.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie protokół z obrad XXXV sesji Rady Miasta Ostrołęki,

Głosowanie:

Za – 17

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 3

Protokół został przyjęty.

5. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uzupełnienia listy ławników do Sądu Okręgowego w Ostrołęce i Sądu Rejonowego w Ostrołęce na kadencję w latach 2008-2011.

Przewodniczący zespołu do zaopiniowania kandydatów na ławników do Sądu Okręgowego i Sądu Rejonowego w Ostrołęce Lesław Chojnowski – powiedział, że w dniu 26 czerwca uchwałą nr 242 powołano zespół ds. zaopiniowania kandydatów na ławników do Sądu Okręgowego i Sądu Pracy. Zgłoszonych zostało 14 kandydatów. Ten zespół opiniujący zapoznał się z dokumentacją, dokonał analizy dokumentów. Wydział Spraw Obywatelskich zapytał policję czy są jakieś uwagi o kandydatach. Policja wydała pozytywną opinię więc nie ma żadnych uwag co do przeszłości tych kandydatów. Dokonano analizy dokumentów osób

popierających te osoby i tutaj również nie stwierdzono żadnych uchybień. W związku z tym w dniu 22 sierpnia na posiedzeniu tego zespołu wszyscy kandydaci zostali pozytywnie zaopiniowani i teraz są przedstawiani Radzie Miasta jako kandydaci na ławników.

Sprawozdawca Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Wiesław Stypiński – przedstawił sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uzupełnienia listy ławników do Sądu Okręgowego i Sądu Rejonowego w Ostrołęce na kadencję w latach 2008-2011. Komisja jednomyślnie głosami 6 za przyjęła przedmiotowy projekt uchwały i wniosowała o jego przyjęcie bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – zaproponował powołanie Komisji Skrutacyjnej. Zapytał o propozycje dotyczące ilości członków komisji.

Radny Ryszard Sidorzak – zaproponował powołanie trzyosobowej komisji skrutacyjnej.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – podał pod głosowanie propozycję radnego Ryszarda Sidorzaka, żeby komisja skrutacyjna składała z trzech członków,

Głosowanie:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poprosił o zgłaszanie kandydatów do komisji skrutacyjnej,

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – na kandydata do komisji skrutacyjnej zgłosił radnego Tadeusza Kaczyńskiego,

Radny wyraził zgodę.

Radny Ryszard Sidorzak – na kandydata do komisji skrutacyjnej zgłosił radnego Macieja Kleczkowskiego.

Radny wyraził zgodę.

Radna Maria Rochowicz – na kandydata do komisji skrutacyjnej zgłosiła radną Magdalenę Jaworowską.

Radna wyraziła zgodę.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie zgłoszony skład komisji skrutacyjnej.

Głosowanie:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

W skład Komisji Skrutacyjnej weszli radni: Tadeusz Kaczyński, Maciej Kleczkowski i Magdalena Jaworowska.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – wprowadził 10 minutową przerwę w celu przygotowania przez komisję skrutacyjną głosowania na ławników.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – wznowił obrady po przerwie i przekazał głos przewodniczącemu komisji skrutacyjnej radnemu Tadeuszowi Kaczyńskiemu.

Radny Tadeusz Kaczyński – powiedział, że komisja skrutacyjna wybrana na sesji Rady Miasta Ostrołęki w dniu 30 września 2008 roku w celu przeprowadzenia tajnego głosowania uzupełniającego na ławników do Sądu Okręgowego i Sądu Pracy w składzie: Tadeusz Kaczyński – przewodniczący, Magdalena Jaworowska – członek, Maciej Kleczkowski – członek stwierdza, że na stan 23 radnych na sesji Rady Miasta według listy obecności jest obecnych 22 radnych. Każdy z radnych otrzyma komplet dokumentów, czyli zasady wyborów uzupełniających, listy kandydatów oraz dwie karty do głosowania. Zasady są proste. Głos jest ważny, jeśli karta do głosowania oddana jest ze skreśleniem poszczególnych kandydatów lub

części kandydatów na ławników. Głos będzie nieważny wówczas, jeśli karta będzie przekreślona, przedarta... Stawia się znak X przy poszczególnych kandydatach na ławników. Do urny wrzuca się tylko karty do głosowania. Kandydatów jest 12 do Sądu Okręgowego. Przeczytał nazwiska kandydatów. Karta do głosowania do Sądu Pracy zawiera 2 osoby. Zarządził rozpoczęcie głosowania. Przewodniczący komisji skrutacyjnej czytał po kolei nazwiska radnych, którzy podchodzili po odbiór kart do głosowania. Po odebraniu karty do głosowania radni wychodzili z sali w celu skreślenia kandydatów na ławników.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – ogłosił przerwę celem policzenia głosów przez komisję skrutacyjną.

Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej Tadeusz Kaczyński – po przeliczeniu głosów ogłosił wyniki głosowania. Protokoły z głosowania stanowią załącznik do protokołu z obrad sesji Rady Miasta.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – stwierdził, że uchwała Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uzupełnienia listy ławników do Sądu Okręgowego i Sądu Rejonowego w Ostrołęce na kadencję w latach 2008-2011 została podjęta. W § 1 dokonuje się uzupełniania listy ławników do Sądu Okręgowego w Ostrołęce na kadencję w latach 2008-2011 o następujące osoby: Bednarczyk Maria, Boruta Zofia, Brodowska Barbara, Czaplicka Teresa, Damińska Grażyna Elżbieta, Deptuła Elżbieta, Gumkowski Mirosław, Marzewska Barbara, Pawelczyk Ewa, Szabłowski Tadeusz, Uszyńska Teresa, Walc Edmund. W § 2 dokonuje się uzupełnienia listy ławników do Sądu Rejonowego w Ostrołęce na kadencję w latach 2008-2011 o następujące osoby: Jolanta Ewa Góralska i Dariusz Olszewski. Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

6. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie akceptacji wartości jednego punktu w złotych dla pracowników zatrudnionych w Domu Pomocy Społecznej w Ostrołęce, ul. Rolna 27.

Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Magdalena Jaworowska – przedstawiła sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie akceptacji wartości jednego punktu w złotych dla pracowników zatrudnionych w Domu Pomocy Społecznej w Ostrołęce, ul. Rolna 27. Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było oraz wniosowała o jego przyjęcie bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Wiceprezydent Miasta Paweł Stańczyk – przeprosił radnych za nieobecność Prezydenta Miasta Janusza Kotowskiego, ponieważ właśnie w tym dniu odbywa się spotkanie w Urzędzie Marszałkowskim w sprawie dofinansowania do kluczowych projektów miasta. Ostrołęka jest na takiej liście wraz z inwestycją śmieciową. Spotkanie odbywa się w celu podpisania preumowy i to jest jeszcze nie umowa właściwa, bo te wszystkie sprawy zostaną uregulowane dopiero po konsultacjach i uzgodnieniach z partnerami tej inwestycji, czyli gminami powiatu ostrołęckiego ale jest to takie otwarcie drogi do realizacji tej inwestycji. A w związku z tym, że jest to spotkanie Pana Marszałka nie tylko z Prezydentem Ostrołęki, dlatego Pan Marszałek wyznaczył ten termin i stąd nieobecność Pana Prezydenta na dzisiejszej sesji. Ale jak tylko skończy się to spotkanie Prezydent, jeżeli tylko zdąży będzie na sesji.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie akceptacji wartości jednego punktu w złotych dla pracowników zatrudnionych w Domu Pomocy Społecznej w Ostrołęce, ul. Rolna 27,

Głosowanie:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0
Uchwała została podjęta.

7. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego pracowników zatrudnionych w Domu Opieki Społecznej, ul. Rolna 27.

Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Magdalena Jaworowska – przedstawiła sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego pracowników zatrudnionych w Domu Pomocy Społecznej w Ostrołęce, ul. Rolna 27. Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wnioskowała o jego przyjęcie bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Tadeusz Kaczyński – zapytał czy radni nie popełniają błędu rozpatrując uchwałę, która dotyczy dwóch punktów jak w poprzednich punktach.

Wiceprezydent Grzegorz Plocha – zwrócił uwagę, że to chodzi o punkt następny dotyczący MOSiR.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego pracowników zatrudnionych w Domu Pomocy Społecznej w Ostrołęce, ul. Rolna 27,

Głosowanie:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

8. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie akceptacji wartości jednego punktu w złotych oraz ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego pracowników zatrudnionych w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Ostrołęce.

Sprawozdawca Komisji Sportu i Turystyki Marek Gogulski – przedstawił sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie akceptacji wartości jednego punktu w złotych oraz ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego pracowników zatrudnionych w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Ostrołęce. Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 7 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wnioskowała o jego przyjęcie bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Wiceprezydent Miasta Grzegorz Plocha – odniósł się do pytania radnego Tadeusza Kaczyńskiego, które padło w poprzednim punkcie. Powiedział, że rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie zasad wynagradzania pracowników samorządowych zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych samorządu terytorialnego nie precyzuje czy ma to być jedną uchwałą, czy dwoma. § 2 mówi o ustaleniu najniższego wynagrodzenia przez Radę Gminy natomiast § 3 mówi o ustaleniu najniższego punktu również przez Radę Gminy, więc można to zrobić oddzielną uchwałą jak również można to zrobić jedną uchwałą.

Radny Tadeusz Kaczyński – powiedział, że wydaje mu się, że lepiej i łatwiej byłoby gdyby to były dwie oddzielne uchwały, ponieważ nie zawsze jednocześnie zmienia się najniższe wynagrodzenie i wartość punktu stąd być może, dlatego we wcześniejszych uchwałach było to oddzielnie.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie akceptacji wartości jednego punktu w złotych oraz ustalenia

najniższego wynagrodzenia zasadniczego pracowników zatrudnionych w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Ostrołęce,

Głosowanie:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

Radny Adam Kurpiewski był nieobecny podczas głosowania.

9. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia bonifikaty od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności (dot. nieruchomości położonej w Ostrołęce przy ul. Dzieci Polskich w użytkowaniu wieczystym Ostrołęckiej Spółdzielni Mieszkaniowej),

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska-Rosak – przedstawiła sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia bonifikaty od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności (dot. nieruchomości położonej w Ostrołęce przy ul. Dzieci Polskich w użytkowaniu wieczystym Ostrołęckiej Spółdzielni Mieszkaniowej). Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 4 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wniosowała o jego przyjęcie bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – odczytał opinię Ostrołęckiego Forum Gospodarczego dotyczącą tej uchwały (opinia stanowi załącznik do protokołu).

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Tadeusz Kaczyński – powiedział, że projekt uchwały wnosi o udzielenie bonifikaty w formie 50%, natomiast SM wniosowała o 90% bonifikatę. Na poprzednich sesjach ta bonifikata była udzielana 90%. Zapytał czemu w tym przypadku jest 50% bonifikata a nie większa. Od czego to było uzależnione. Dlaczego ta bonifikata jest niższa niż w poprzednich uchwałach.

Wiceprezydent Miasta Grzegorz Płocha – powiedział, że o ile dobrze pamięta to w przypadku garaży zawsze była udzielana bonifikata 50% i jest to kontynuacja tych działań.

Dyrektor GGN Romana Głazewska – powiedziała, że Pan Wiceprezydent Płocha ma rację. Z tego względu, że były przedkładane projekty uchwał, co do przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności w przypadku nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi i wtedy udzielana była 90% bonifikata. Natomiast w stosunku do garaży jest to 50% bonifikaty. Również mówi o tym ustawa o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności w stosunku do osób fizycznych. Osobom fizycznym, jeżeli nieruchomości są przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową bądź zabudowane nieruchomościami mieszkalnymi to wtedy ustawodawca przewiduje 90% bonifikaty a dla garaży 50%.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia bonifikaty od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności (dot. nieruchomości położonej w Ostrołęce przy ul. Dzieci Polskich w użytkowaniu wieczystym Ostrołęckiej Spółdzielni Mieszkaniowej),

Głosowanie:

Za – 21

Wstrzymało się – 0

Przeciw – 0

Uchwała została podjęta.

Radny Adam Kurpiewski nie brał udziału w głosowaniu.

10. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zamiany nieruchomości gruntowych (dot. nieruchomości Skarbu Państwa przy ulicach: 5 Pułku Ułanów, I Armii Wojska Polskiego i Tadeusza Kościuszki).

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Rafał Dymerski – przedstawił sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zamiany nieruchomości gruntowych (dot. nieruchomości Skarbu Państwa przy ulicach: 5 Pułku Ułanów, I Armii Wojska Polskiego i Tadeusza Kościuszki). Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 6 za, przy 1 wstrzymującym, przeciwnych nie było i wniosowała o jego przyjęcie bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – odczytał opinię Ostrołęckiego Forum Gospodarczego dotyczącą tej uchwały (opinia stanowi załącznik do protokołu).

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Adam Kurpiewski – powiedział, że wracając do swojego wniosku prosi, żeby po skończeniu głosowania przewodniczący dopuszczał zgłaszanie zdania odrębnego do protokołu bo on chciał powiedzieć, żeby to, że nie brał udziału w głosowaniu było odnotowane w protokole (dotyczy to poprzedniego punktu) a nie dostał dopuszczony do głosu. Przewodniczący powinien się nad tym zastanowić i więcej nie robić.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, żeby Pan radny Kurpiewski zastanowił się nad tym co mówi. Jeżeli Pan radny chciałby coś powiedzieć na temat swojego głosowania to może, bo jest taki punkt 9d i tam jest dyskusja. Po podjęciu uchwały niestety nikomu nie będzie udzielał głosu.

Radny Tadeusz Kaczyński – powiedział, że projekt uchwały dotyczy zamiany nieruchomości gruntowych i cały czas się o tym mówi a nie mówi się o naniesieniach, budynkach, budowlach. Natomiast w załącznikach graficznych są te budynki pokazane więc nie wie czy później przy regulowaniu tych spraw nie będzie potrzeby przekazywania czy też rozliczania się co do naniesień na tych nieruchomościach. Zapytał czy ta zamiana jest w całości i czy wycena nieruchomości gruntowej jest łącznie z zabudowaniami.

Dyrektor GGN Romana Głazewska – powiedziała, że przez nieruchomość gruntową rozumiemy nieruchomość zabudowaną bądź nieruchomość niezabudowaną. Oprócz nieruchomości gruntowej mamy nieruchomości budynkowe i nieruchomości lokalowe. Tutaj jest mowa o nieruchomościach gruntowych zabudowanych.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zamiany nieruchomości gruntowych (dot. nieruchomości Skarbu Państwa przy ulicach: 5 Pułku Ułanów, I Armii Wojska Polskiego i Tadeusza Kościuszki),

Głosowanie:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

11. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości będącej własnością Miasta Ostrołęki w formie darowizny.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Rafał Dymerski - przedstawił sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości będącej własnością Miasta Ostrołęki w formie darowizny. Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 6 za, przeciwnych

i wstrzymujących nie było i wnioskowała o jego przyjęcie bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Tadeusz Kaczyński – powiedział, że rozumie potrzebę zmiany uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości, ale nie do końca się z tym zgadza, ponieważ koncepcja rozbudowy ulicy Stacha Konwy i projekt były znacznie wcześniej niż podjęta uchwała stąd można było się tego ustrzec i wcześniej dokonać podziału tej nieruchomości, która miała być przekazana i wtedy nie byłaby potrzebna uchwała zmieniająca.

Radny Ryszard Sidorzak – zapytał o wykaz powierzchni, bo jest stan dotychczasowy i stan nowy i w obydwu przypadkach w podsumowaniu jest ta sama powierzchnia, więc jak to interpretować.

Wiceprezydent Miasta Grzegorz Płocha – powiedział, że ta działka została podzielona na te trzy działki.

Dyrektor GGN Romana Głazewska – powiedziała, że chcąc dokonać podziału geodezyjnego bierze się dane jakie są ujawnione w części opisowej ewidencji gruntów i budynków. Część opisowa ewidencji gruntów i budynków jest jak gdyby integralną powierzchnią. Lewa strona musi się równać prawej stronie. Została wydzielona działka przez 5, która jest przeznaczona na poszerzenie ulicy Stacha Konwy i wjazd przez 6 był w opracowaniu tej decyzji o lokalizacji drogi. Natomiast w obecnej chwili jest dyskusja o działce 6 – 7 o powierzchni 7 h 15 A i 43 m².

Wiceprezydent Miasta Grzegorz Płocha – powiedział, że w § 1 projektu uchwały jest to wpisane, czyli nowa ilość a w uzasadnieniu jest stwierdzone co jest zamienione a co wpisywane na nowo.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości będącej własnością Miasta Ostrołęki w formie darowizny,

Głosowanie:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

12. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaliczenia niektórych ulic na terenie miasta Ostrołęki do kategorii dróg gminnych.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Rafał Dymerski – przedstawił sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaliczenia niektórych ulic na terenie miasta Ostrołęki do kategorii dróg gminnych. Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wnioskowała o jego przyjęcie bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaliczenia niektórych ulic na terenie miasta Ostrołęki do kategorii dróg gminnych,

Głosowanie:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

13. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaliczenia niektórych ulic na terenie miasta Ostrołęki do kategorii dróg gminnych oraz ustalenia ich przebiegu.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Rafał Dymerski – przedstawił sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaliczenia niektórych ulic na terenie miasta Ostrołęki do kategorii dróg gminnych oraz ustalenia ich przebiegu. Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wniosowała o jego przyjęcie bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaliczenia niektórych ulic na terenie miasta Ostrołęki do kategorii dróg gminnych oraz ustalenia ich przebiegu.

Głosowanie:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Uchwała została podjęta.

14. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia przebiegu ulicy Różanej na terenie miasta Ostrołęki.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Rafał Dymerski – przedstawił sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia przebiegu ulicy Różanej na terenie miasta Ostrołęki. Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 5 za, przy 2 wstrzymujących, przeciwnych nie było i wniosowała o jego przyjęcie bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Tadeusz Kaczyński – powiedział, że szkoda, że tak późno wchodzi ten projekt pod obrady ponieważ kończy się remont tej ulicy więc dłużej wcześniej nie pomyślano o tym. On by był ostrożny z tym wydzielaniem z pasa drogowego nieruchomości już z zamiarem przekazywania go później w trybie bezprzetargowym mieszkańcom na poprawę zagospodarowania swoich nieruchomości. Po latach może się okazać, że tego skrawka później może brakować do położenia mediów, chodnika, ścieżki rowerowej. A radni mają liczne przykłady, że najpierw się wydziela z pasa drogowego nieruchomości a później Pan Prezydent sprzedaje te nieruchomości do przyległych nieruchomości na poprawę warunków zagospodarowania. On rozumie mieszkańców, bo to jest w ich interesie, ale nie zawsze ten interes jest zbieżny z interesem miasta. Stąd mogą być utrudnienia. Ulica Kaczyńska mogłaby wchodzić ładnie w ulicę Staromiejską, ale niestety przez ostatnich kilka lat zostały odsprzedawane nieruchomości przy ulicy Moniuszki i teraz jest problem. Podobnie jest przy obwodnicy. Miały być ekrany, inne zabezpieczenia przed hałasem. Stąd jego obawy. Czy radni tą uchwałą będą legalizować samowolę. Wiadomo, że teraz trzeba to uregulować, ale czy w ten sposób to nie do końca się z tym zgadza.

Radny Adam Kurpiewski – powiedział, że w pełnej rozciągłości zgadza się z wypowiedzią przedmówcy tym bardziej, że radni nie dostali mapki obrazującej wszystkie działki, które będą po wydzieleniu tej drogi możliwe do sprzedania w drodze bezprzetargowej. Dlatego uważa, że nie jest to do końca przygotowany projekt, dlatego będzie głosował przeciw.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że Pan Kaczyński był w tamtej kadencji radnym

i w tamtej właśnie kadencji zapadła decyzja i powołano komitet społeczny. Ludzie wpłacili pieniądze i rozpoczęli inwestycję budowy. Natomiast przyczyną, że takie są „kwiatki” na osiedlach jest to, że miasto od niedawna może pełnić funkcję jako właściciel pod względem nadzoru budowlanego bo od 1999 roku a faktycznie od 2000 roku. Najwięcej błędów pozostało bo spółdzielnie jak np. ulica Edukacji Narodowej budowane były i właścicielem wtedy było województwo, Urząd Rejonowy i organa samorządowe czyli miasto nie miało wpływu. On rozumie kolegę Kurpiewkiego, że trzeba porządku robić. Urząd wojewódzki robiąc modernizację gruntów wojewódzkich o uporządkowanie nie zawiadomił właścicieli. Cieszy go, że wreszcie stan faktyczny zostanie uporządkowany bo inaczej by było gdyby ktoś tam rok temu lub dwa, czy trzy lata się wgrodził, ale to już istnieje ponad 15 lat. On przychylił się żeby traktować to jako porządkowanie stanu faktycznego.

Radny Ryszard Sidorzak – powiedział, że faktycznie z materiałów, które otrzymali radni czytelnie nie można zanalizować stanu faktycznego. On z materiałem i dokładną mapą zapoznał się na posiedzeniu Komisji Technicznej. On nie zgodzi się z wypowiedzią radnego Rafała Dymerskiego, że jest to tylko porządkowanie, bo faktycznie jest to porządkowanie ale dlatego, że ktoś kiedyś jakiś bałagan stworzył z administracji. On sądzi, że każda działka, która została wyznaczona komukolwiek do zabudowy, kiedy były wyrabiane plany budowy to na pewno było to geodezyjnie wyznaczane i nie było to tak jak dzisiaj popatrzymy na tą kolorową mapkę, że są tzw. zęby. Nie można nie powiedzieć, że także już w niektórych działkach tzn. w obecnych stanach faktycznych wgrodzień niektóre media idą w tych działkach. Mówił, że jest to na pewno unormowanie, ale nie jest to doskonałość. Dzisiaj jest taka sytuacja, że pomimo tego, że mamy tam ciąg pieszo jezdny to na niektórych odcinkach tej ulicy, jeżeli byłaby potrzeba wykonania chodnika to niestety ale ogrodzenia dochodzą do krawędzi jezdni więc nawet jeżeli ten chodnik by się chciało wykonać to on w pewnym momencie się będzie urywał ze względu na to wgrodzień. Dlatego jest to normowanie, ale stanu, który jest nie do końca komfortowy i na pewno w pełni nie zadowoli mieszkańców, którzy będą chcieli pieszo pokonywać tą ulicę.

Radny Tadeusz Giers – zapytał, jaka ogólna powierzchnia tego terenu jest w ramach tego porządkowania. A co do ścieżek rowerowych to raczej tam nie będzie ścieżek rowerowych ponieważ jest to strefa zamieszkania więc w związku z tym nie ma takiej potrzeby.

Dyrektor WD Danuta Krajanowska – powiedziała, że ulica Różna jest ulicą o kategorii drogi gminnej. Z uwagi na to, że na tym terenie nie ma miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i tak jak już wiemy część mieszkańców a nawet prawie wszyscy wgrodzili się w pas drogowy, dlatego zachodzi konieczność uregulowania. Nie może powiedzieć jaka to jest powierzchnia ponieważ ustalenie linii rozgraniczających tą uchwałą daje możliwość zrobienia podziału geodezyjnego gdzie zostanie wydzielony pas drogowy i działki, które będzie mogło miasto zbyć. Ponieważ bez podjęcia takiej uchwały miasto nie może wydatkować niepotrzebnie środków finansowych.

Radny Tadeusz Giers – powiedział, że o ile mu wiadomo to linie rozgraniczenia to zazwyczaj linia prosta. Natomiast, jeżeli tam występują uskoki to będzie to nie ładnie wyglądało. Bo jak później prowadzić media, gdzie jest linia prosta to nie ma kłopotu.

Radna Maria Rochowicz – zapytała czy są jakieś konsekwencje dla mieszkańców, którzy dokonują tego procederu wgradzania się.

Dyrektor WD Danuta Krajanowska – powiedziała, że jeżeli nadzór budowlany stwierdzi, że jest ogrodzona posesja nie zgodnie z pozwoleniem na budowę bądź zgłoszeniem na posadowienie fundamentów pod ogrodzenie może rozpocząć procedurę polegającą na rozbiórce takiego obiektu. Ze strony miasta Ostrołki do tej pory nie wpłynęło do nadzoru budowlanego żadne zgłoszenie o naruszeniu przepisów prawa i w związku z czym nie toczy się żadne takie postępowanie. W poprzedniej kadencji były liczne spotkania z Prezydentem Załuską i radnym Dymerskim i wówczas mieszkańcy mieli zapewnienie, że takiego procesu

rozbiórki ogrodzeń nie będzie. W ulicy Różanej wszystkie media oprócz c.o. bo tam jest zasilane gazem są w tej drodze, więc tam jedynie jakieś roboty rozbiórkowe mogą być prowadzone ze względu na awarie. Żadnych innych sieci się nie przewiduje, bo wszystkie już tam są. Jeżeli chodzi o linie rozgraniczające to rzeczywiście jest taka zasada, że powinny być w linii prostej, ale do tej pory mieszkańcy, którzy powgradzali posesje w pas drogowy nie płacą za grunt, który sobie wgrodzili a wielokrotnie wnioskowali o to żeby miasto mogło im sprzedać ten teren wgrodzony. Jest zapis w ustawie o drogach publicznych, że na cele nie związane z funkcjonowaniem drogi miasto nie może sprzedać gruntu z pasa drogowego. Teraz jest wybór, albo nakazać rozbiórkę albo zmienić linię rozgraniczającą i sprzedać mieszkańcom grunt, który jest przez te kilkanaście lat w ich użytkowaniu.

Radny Ryszard Sidorzak – powiedział, że jeżeli to wgrozienie nastąpiło to było ono świadome, bo geodeci wyznaczają to bardzo dobrze i zdają sobie sprawę, że gdyby oni popełnili błąd to ponosiliby tego konsekwencje. Natomiast tutaj analizując chociażby przeszłość historyczną były jakieś konsekwencje. Za Pana Prezydenta Czartoryskiego, była to dosyć głośna medialnie sprawa dotycząca ulicy Goworowskiej gdzie również były wgrozienia i Pani Sokoll mówiła, że będą to konsekwencje przesuwania ogrodzeń. Dzisiaj jest stan taki jaki był. W sprawie ulicy Różanej jest bardzo istotne żeby zawrzeć zapisy, żeby ewentualnie przy sprzedaży tych działek nie było utrudnień ze strony tych mieszkańców, którzy świadomie te ogrodzenie postawili w sytuacji kiedy któraś z instytucji będzie zmuszona przez awarię wejść na ten teren. Żeby nie było sytuacji, że ktoś nasadził tam drogich pięknych drzew, więc teraz jak chcecie wejść to musicie za to zapłacić. Na pewno nie będzie to z komfortem dla pieszych, którzy będą szli ulicą Różaną, bo w częściach będą musieli wchodzić na jezdnię. Nie ma tu strefy zamieszkania, bo jest to droga gminna, więc i chodniki i ścieżki rowerowe jeżeli zostaną zaplanowane mają prawo tam być.

Radny Maciej Kleczkowski - zapytał ilu mieszkańców dotyczy wspomniany projekt uchwały.

Dyrektor WD Danuta Krajanowska – powiedziała, że 34 posesje na ulicy Różanej są wgrozzone. Ulica Różana jest drogą gminną. Na gminnych można zaznaczyć strefy zamieszkania gdzie pieszy ma pierwszeństwo nad pojazdami, porusza się po jezdni i jest dopuszczona prędkość 20km na godz.

Radna Stanisława Watrakiewicz – zapytała na ile świadome było to wgrozanie się, bo jeżeli to ma być takie ciągłe a pamięta z poprzednich sesji poprzednich kadencji, że takie przypadki miały miejsce, więc ta sprzedaż i zalegalizowanie tego wgrozania powinno mieć jakąś konsekwencją finansową dla tych którzy świadomie wgrozają się.

Radny Rafał Dymerski – kiedyś był przypadek dotyczący posesji na Madalińskiego gdzie jest główny ruch i tam było wgrozienie. Później się okazało, że właściciel tej posesji mówił, że przez niego nie umorzono mu 50% wartości bo zgodnie z ustawą działka, która nie jest na polepszenie warunków zabudowy to jej cenę obniżono o 50%. Musimy być jako radni konsekwentni. Jeżeli ktoś skorzystał i wgrodził się lat temu dziesięć nie ważne czy dwa, trzy metry, to nie można robić teraz wybiórczo, że ci co się 20 lat temu wgrodzili to jakieś konsekwencje a tamtemu jeszcze chciano umorzyć.

Radny Tadeusz Giers – zapytał radnego Rafała Dymerskiego czy może zna w przybliżeniu powierzchnię wgrozzeń tych 34 właścicieli.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że nie jest to kompetencja radnego.

Radny Adam Kurpiewski – powiedział, że na 36 posesji położonych przy tej drodze 34 są wgrozzone.

Radna Maria Rochowicz – powiedziała, że ją zaciekał w ogóle temat wgrozania i jak to funkcjonuje. A jeżeli chodzi o tą ulicę gdzie problem dotyczy 34 posesji na 36 to jest oczywiste, że trzeba to zrobić, ale sam proceder tego wgrozania się a właściwie braku konsekwencji ponoszonych w tym względzie jest niepokojący. Bo jeżeli będzie to skutkowało

tym, że nie można ścieżek rowerowych budować, czy mieć kłopoty z remontami to nie jest to za dobra polityka na przyszłość. Ale raczej w tym przypadku to nie ma wyboru, bo mieszkańcy postawili radnych przed faktem dokonanym. Zgodziła się z radnym Rafałem Dymerskim, że jest to porządkowanie tematu.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział, że skoro tych dwóch właścicieli się nie wgrodziło więc będą stratni.

Dyrektor WD Danuta Krajanowska – powiedziała, że jeżeli chodzi o te dwie pozostałe posesje, które nie były wgrodzone to właśnie na wniosek jednego z tych właścicieli, która nie wgrodziła się a chciałby poszerzyć własną posesję uczciwie jest ta uchwała Dlatego też miasto nie dla tych osób, które są wgrodzone tylko dla tego właściciela żeby pomóc nabyć i poszerzyć działkę proponuje uporządkowanie tej ulicy.

Radny Ryszard Sidorzak – powiedział, że w związku z tym widziałby taką sugestią żeby ewentualnie tym dwóm osobom, które wyraziłyby wole wykupu z jakąś większą bonifikatą sprzedać a pozostałym nie stosować tej bonifikaty, bo wiadomo, że jeżeli ktoś jest wgrodzony to on już nie wystąpi do miasta, bo już jest posiadaczem nieprawnie tego gruntu i za niego nie płacił przez ileś lat.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że tam gdzie się nie wgrodzili to chwasty rosły a ci co się wgrodzili to pielęgnowali to, upiększyli. Radni zaczynają się bawić w takie szczegóły, które ich ośmieszają. Jak będzie projekt uchwały o wykup gruntów to wtedy będzie można dyskutować.

Radny Tadeusz Giers – powiedział, że zadziwia go takie stanowisko, które przedstawił radny Rafał Dymerski. Nie dość, że oni te grunty nie prawnie użytkują to jeszcze mieliby tam mieć chwasty. Przecież, jeżeli ma się jakiś kawałek ziemi to trzeba o to dbać. Może pozostawić problem na zasadach zasiedlenia po 20 lub 25 latach wtedy oni to nabędą legalnie.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że nie ma takiego przepisu poprzez zasiedlenie po 25 latach tylko poprzez zasiedzenie.

Radny Tadeusz Kaczyński – zapytał, czy o zmianie przebiegu ulicy Różanej zostali poinformowani właściciele mediów, czyli: Telekomunikacja, Gazownia, Zakład Energetyczny... Czy oni nie będą zaskoczeni po fakcie, że została podjęta taka uchwała. Być może dzisiaj jeszcze na tym etapie byłby czas, żeby oni swój wniosek lub zastrzeżenia do tego wnieśli. On sobie nie wyobraża takiej sytuacji żeby budować ogrodzenie od strony ulicy nie zawiadamiając odpowiednich organów, bo przecież to jest podstawowy obowiązek. Zgłasza się zawiadomienie i należy odczekać 30 dni. Więc tu szczególnie trzeba być ostrożnym żeby nie naruszyć cudzej własności, bo później są problemy. Oczywiście w jakiś sposób trzeba to uporządkować, ale nie w ten sposób.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że dzisiaj nie jest podejmowany projekt uchwały żeby zbywać grunt, który mieszkańcy wgrodzili. Tu tylko wytyczana jest ulica Różana i dalej miasto jest właścicielem tego odcinka, co ktoś wgrodził. Jeżeli będzie uchwała w sprawie zbycia gruntu to wtedy miasto będzie podejmować decyzję czy wyrazić zgodę na sprzedaż czy też nie.

Dyrektor WD Danuta Krajanowska – powiedziała, że zarządca ulicy Różanej w tym przypadku Prezydent Miasta Ostrołki może w szczególnie uzasadnionych przypadkach wyrażać zgodę na umieszczenie w pasie drogowym urządzeń związanych z funkcjonowaniem drogi. W obecnej sytuacji jest tak, że wszystkie media znajdują się w pasie drogowym ulicy Różanej. To, że mieszkańcy się powgradzali i te pewne media są w ich ogrodzonych posesjach to jeszcze nie znaczy, że właściciele mediów nie będą mogli wejść w razie jakiejś awarii na ich posesję, ponieważ Prezydent Miasta Ostrołki zbywając taką działkę zawrze w akcie notarialnym zapis, że przy awarii musi nowy właściciel udostępnić działkę celem naprawy awarii bez żadnych kosztów. A miasto nie ma obowiązku powiadamiania właścicieli sieci o tym, że zamierza zmienić linie rozgraniczające ulicy Różanej.

Radny Tadeusz Giers – powiedział, że jeżeli w liniach rozgraniczenia znajdowałby się chodnik, jezdnia to w celu wymiany mediów wystarczy zdjąć kostkę. Ale jeżeli dojdzie do konieczności rozbiórki ogrodzenia to nie dość, że trzeba będzie naprawić jezdnię to po części trzeba będzie również naprawić uszkodzone ogrodzenie.

Dyrektor WD Danuta Krajanowska – powiedziała, że w takim przypadku właściciel który się wgrodził i wziął na własną posesję sieć gazową czy telefoniczną to jest świadomy, że jakakolwiek awaria może spowodować nawet naruszenie jego ogrodzenia. Mógł tego nie robić i nie występować o wykup działki.

Radny Ryszard Sidorzak – zapytał, że zakładając, że jest jednym z tych wgrodzonych i mając świadomość, że będzie musiał rozebrać ogrodzenie a nie wykupuje tych gruntów więc co dalej kiedy następuje awaria.

Dyrektor WD Danuta Krajanowska – powiedziała, że w chwili obecnej wszyscy właściciele na ulicy Różanej są świadomi, że są wgrodzeni ponieważ spółdzielnia przy dokonywaniu podziałów żeby zbyć poszczególne działki członkom spółdzielni poinformowała każdego członka spółdzielni jaki ma rzeczywisty stan prawny a jaki faktyczny gruntów.. Jeżeli na dzień dzisiejszy dochodzi do awarii na posesji, która została wgrodzona a nie wykupiona, to tym bardziej właściciel tego ogrodzenia nie może upominać się o zwrot kosztów ponieważ zrobił to nielegalnie. Spółdzielnia jak budowały te budynki to na początku była jedna wielka działka na której po pobudowaniu każdy pogrodził jakiś fragment gruntu i potem przy podziałach geodezyjnych wyszło ile wziął z tego terenu, który był przeznaczony pod drogę.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że materiały dotyczące tego projektu są kompletne w sensie zwyczajowym, podpisane przez radcę prawnego i poprosił o uważne czytanie porządku obrad sesji gdzie na końcu jest informacja, że mapy w większej skali do projektów uchwał między innymi ulicy Różanej gdzie i kiedy można je zobaczyć. Na Komisji Technicznej Pani Dyrektor Danuta Krajanowska również te mapy pokazywała więc ci którzy chcieli, to dostatecznie się zapoznali z tym materiałem a na brak organizacji pracy radnego Kurpiewskiego to on już nie ma wpływu i nie ma powodów żeby nie brać udziału w głosowaniu lub głosować przeciwko z powodu niewiedzy.

Radny Adam Kurpiewski – powiedział, że właśnie na posiedzeniu Komisji Technicznej gdy Pani Dyrektor Krajanowska przyniosła i rozłożyła przed nimi mapę, siedział przy nim radny Ryszard Sidorzak, przewodniczący zabronił pokazywać indywidualnie radnym i kazał sprzątnąć tą mapę, więc nie był w stanie obejrzeć jej dokładnie. Poza tym, jeżeli jest znany stan faktyczny prawny działek to łatwo jest policzyć, jaka jest wielkość tej różnicy o którą pytał radny przed nim. Dlatego uważa, że tutaj jest tak dużo niejasności, że będzie głosował przeciw.

Radny Lesław Chojnowski – zapytał, że jeżeli ci właściciele tych posesji staną się właścicielami poszerzonej już tej wielkości działki to co z tzw. podatkiem rurowym. Kto będzie pobierał. Czy prywatny właściciel czy też miasto.

Dyrektor WD Danuta Krajanowska – powiedziała, że dopiero od 2003 roku ustawa o drogach publicznych nałożyła obowiązek opłat za umieszczenie związanych z funkcjonowaniem drogi instalacji. Te wszystkie sieci o których mówimy były posadowione w gruncie dużo wcześniej i nie są objęte takimi opłatami.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia przebiegu ulicy Różanej na terenie miasta Ostrołęki,

Głosowanie:

Za – 16

Przeciw – 2

Wstrzymało się – 4

Uchwała została podjęta.

15. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Śródmieście Płd. – Goworowska” dla jednostki strukturalnej RP,

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Rafał Dymerski – przedstawił sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Śródmieście Płd. – Goworowska” dla jednostki strukturalnej RP. Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 3 za, przy 1 przeciwnym i 1 wstrzymującym i wniosowała o jego przyjęcie bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że w tej sprawie radni otrzymali dzisiaj pismo z odpowiedziami na pytania, które padły na Komisji Technicznej. Przeczytał opinię Ostrołęckiego Forum Gospodarczego dotyczącą tej uchwały (załącznik do protokołu).

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Wiceprezydent Miasta Paweł Stańczyk – powiedział, że po przedłożeniu tego projektu na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska referujący ten projekt uchwały Artur Ciecierski przedstawił informację radnym czyli którego dnia wniosek wpłynął do Urzędu Miasta, kto jest wnioskodawcą i dość nieprecyzyjnie powiedział, że dana działka jest o powierzchni 8 – 9 hektarów. W tej odpowiedzi na piśmie radni mają precyzyjne dane dotyczące tej działki. Te wszystkie wątpliwości, które zostały przedstawione na Komisji Technicznej do nich ustosunkował się mecenas Wadyński. Padł zarzut radnego Adama Kurpiewskiego, że takiego projektu nie powinno się przyjmować, że te informacje brakujące powodują to, że te uzasadnienie podważa stosowność podejmowania takiego projektu uchwały. Te wątpliwości odrzucił mecenas twierdząc, że projekt został zgodnie z prawem przygotowany. Radny Kurpiewski wnosił również o imienny wykaz właścicieli gdzie mecenas Wadyński stwierdził, że Urząd nie ma prawa udzielania takiej informacji. Co do trybu informowania to jest tak, że Rada Miasta przyjmuje dany projekt uchwały. Potem następuje publiczne zawiadomienie o tym, że miasto przystępuje do zmiany w planie. Informacja pojawia się na miejskiej stronie internetowej, w Tygodniku Ostrołęckim i na słupach ogłoszeniowych. Każdy z właścicieli poszczególnych działek ma prawo wnieść swoje uwagi, które zostają potem rozpatrzone.

Radny Ryszard Sidorzak – powiedział, że dyskusje na Komisji Technicznej faktycznie były burzliwe. Między innymi wniosek, który on zgłosił jako wniosek formalny żeby nie rozpatrywać na tej sesji tego projektu uchwały był podyktowany tym, że tu jest mowa o przestrzennym planie zagospodarowania jakiejś części miasta. Wszystkim na Komisji było wiadomo, że było kilka wniosków zainteresowanych o takie zmiany. Ten projekt, który był przedstawiony był dla niego o tyle nieczytelny, że gdy popatrzył na ten wyrys na ostatniej stronie to jak miał trochę do czynienia z planami nie potrafił odczytać, zlokalizować gdzie jest ta działka. Okazuje się, że był to jakiś techniczny błąd, bo nie wszyscy radni dostali ten kolorowy projekt, który jest już dla niego bardzo czytelny, bo tu można zlokalizować nawet idealnie posesje. Dyskusja wynikła też z tego, że zainteresowani tą działką złożyli ten wniosek około dwa miesiące wstecz, gdzie wcześniejsze wnioski nawet i około roku znajdują się jeszcze nie rozpatrzone w mieście. Dlatego wniosował żeby nie rozpatrywać teraz tylko globalnie wszystkie wnioski. Wycofał swój wniosek dlatego, że to co usłyszał od Prezydenta, że jest jego obowiązkiem żeby każdy wniosek był poddany pod analizę Komisji i potem przedstawiony radnym na sesji jako projekt uchwały. Dlatego też wycofał swój wniosek mając na uwadze, że te pozostałe wnioski także niedługo znajdą światło dzienne, czyli w sensie legislacyjnym i nie ważne jaki będzie ich końcowy efekt. Stąd też była sugestia żeby te plany były bardziej określone. Dla niego nie jest istotne w tym momencie, kto jest

wnioskodawcą, chociaż oczywiście na pewno inny jest komfort, jeżeli wnioskodawca jest znany. Wiadomo, że działka będzie przeznaczona pod jakąś inwestycję a inwestycji powinno przybywać, żeby przybywało miejsc pracy. Niedawno była dyskusja o strefie ekonomicznej i poszło kilka gruntów i póki co nic się tam nie dzieje. Teraz mamy skierowane na Storę, czy tam coś drgnie czy też nie, bo grunty zostały przekazane, przedsiębiorcy kupili, ale póki co nic się nie dzieje w takim tempie jak to było wcześniej zapowiadane. Zaapelował żeby te pozostałe wnioski rozpatrzyć.

Wiceprezydent Miasta Paweł Stańczyk – powiedział, że wnioskodawca złożył 12 czerwca wniosek. Natomiast co do dalszych prac to już tak jak Prezydent zadeklarował sukcesywnie będzie przedkładał Radzie kolejne wnioski. W tej chwili Prezydent rozważa jakby formę przekazywania tych wniosków. Będą to różne wnioski, ale w ramach jednego planu. To nie jest istotne żeby łączyć wnioski w terytorium jednego planu. Wynika to z tego, że projektanci, którzy będą przystępowali do opracowań z reguły swoje oferty opierają na łączną powierzchnię tych wskazanych jednostek. Stąd czy też czy zostanie to rozdzielone na trzy różne uchwały czy połączone zostaną trzy wnioski w jeden aż tak istotnego znaczenia nie ma. W związku z tym, że Prezydent jeszcze nie podjął decyzji w jaki sposób będzie przedstawiał i w jakim trybie te projekty więc niedługo kolejne wnioski będą radnym rekomendowane.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że Komisja sprawozdająca czyli techniczna musi przedłożyć wszystkim radnym w jakim kierunku trzeba iść i jak to miasto ma w przyszłości wyglądać. W gospodarce przestrzennej, gdyby cofnąć się do tyłu bo wtedy plany powstawały, gdy podzielono miasto Ostrołękę na część przemysłową i mieszkalno-usługowo-handlową. Dlaczego na Komisji był niepokój, dlatego że niepełna informacja trafiła do radnych. Z nazwiskami był projekt rozpatrywany. Dane osobowe nie są chronione więc czy wnioskodawca pisząc nawet w planie zagospodarowania przestrzennego do Prezydenta a Prezydent daje to radnym, to on dzisiaj nie może wiedzieć jako radny kto jest wnioskodawcą. Czy to jest chronione? Poprosił Mecenas a żeby odpowiedział.

Wiceprezydent Miasta Paweł Stańczyk – powiedział, że taki wątek też padł na Komisji Prawa gdzie Mecenas Wadyński stwierdził, że wnioskodawca nie jest osobą anonimową i tak też się stało na Komisji merytorycznej, że dyrektor referujący projekt uchwały wymienił z imienia i nazwiska wnioskodawcę, datę złożenia... Mecenas stwierdził, że z racji istoty składania wniosku wnioskodawca nie jest osobą anonimową natomiast właściciele pozostałych działek, które znajdują się w danej jednostce, tak.

Radny Rafał Dymerski - powiedział, że chciałby usłyszeć od Mecenas a, czy właściciel gruntu, który pisze wniosek dotyczący żeby jego problem rozpatrzyła Rada Miasta powinien być dołączony do materiałów.

Wiceprezydent Miasta Paweł Stańczyk – przypomniał swoją wcześniejszą wypowiedź, że Mecenas Wadyński na Komisji Prawa stwierdził, że projekt uchwały został dobrze przygotowany a dyrektor referujący projekt te informacje podał, czyli kto jest wnioskodawcą i kiedy wniosek został złożony. Natomiast, jeżeli chodzi o wniosek to nie ma takiego zwyczaju żeby go załączać do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – zapytał radnego Rafała Dymerskiego czy życzy sobie odpowiedź na to pytanie dzisiaj czy może być w późniejszym terminie. Poprosił o sprecyzowanie pytania.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że było pytanie radnego Kurpiewskiego i odpowiedź, którą radni dostali jest niewyczerpująca, dlatego pyta. Bo jeżeli ma podpisać protokół gdzie było pytanie sformułowanie a w odpowiedzi nie podano nazwisk, więc jest tu tylko cześć odpowiedzi. Mówił, że żąda od radcy odpowiedzi, może oczywiście odpowiedzieć, że nie. W odpowiedzi powinno być napisane, że nie ujawniamy nazwisk bo jest to ochrona danych. On musi to wiedzieć.

Wiceprezydent Miasta Paweł Stańczyk – powiedział, że jeżeli odpowiedź na to pytanie

musi być udzielona na piśmie to tak będzie.

Radny Wiesław Stypiński – powiedział, że ta kwestia o której mówi radny Dymerski była poruszana rzeczywiście na Komisji Prawa i dokładnie taka interpretacja była tego zapisu o ochronie danych osobowych jaką przedstawił Wiceprezydent Paweł Stańczyk. Tak właśnie powiedział Mecenasa Wadyński, że nazwisk właścicieli działek przylegających nie można podać.

Radny Maciej Kleczkowski – potwierdził, to co powiedział radny Wiesław Stypiński i Pan Wiceprezydent Paweł Stańczyk, że właśnie taka była wykładnia prawna Mecenasa Wadyńskiego. Zapytał, dlaczego dzieje się tak, że niektóre wnioski tak jak ten dostają jakiś tryb ekspresowy a inne dalej zalegają w szufladach czy na półkach.

Wiceprezydent Miasta Paweł Stańczyk – powiedział, że zgodnie z prośbą o udzielenie informacji do sesji na poszczególne pytania ma wrażenie, że taką odpowiedź udzielił. Częściowo pisemnie, częściowo ustnie. Natomiast na pytanie radnego Kleczkowskiego to mówił wcześniej, że Prezydent sukcesywnie rozpatruje poszczególne wnioski i te wszystkie, które do tej pory czekają również będą radnym sukcesywnie przedstawiane. Każdy wniosek będzie rozważony przez Prezydenta. Nie ma żadnej ścieżki ekspresowej w przypadku żadnych wniosków.

Radna Maria Rochowicz – powiedziała, że rozumie, iż Pan Prezydent Płocha i Stańczyk referują radnym tutaj różne tematy. Jak mówi Pan Prezydent Stańczyk, że takie właśnie było zdanie prawnika i potwierdza to Przewodniczący Komisji czy nawet członkowie Komisji to żeby może nie przesadzać z tym dociekaniem, bo chyba to polega na tym, że radni sobie nawzajem sprawozdają różne tematy. Więc przydałoby się może odrobinę zaufania. Ona rozumie, że na Komisji Technicznej, na której była głosowano nad tym punktem obrad i głosowanie się odbyło a to, że pan Przewodniczący potrzebuje dodatkowej informacji do protokołu to ona rozumie, że z chwilą pisania i akceptowania protokołu będzie mógł taką informację uzyskać. Więc nie trzeba teraz stawiać na baczność prawnika żeby w tym akurat momencie biegał po piętach i szukał materiałów. Jest to zbędne.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że na Komisji Technicznej padły pytania do protokołu, wtedy Pani Marii Rochowicz nie było, bo wyszła a Przewodniczący Komisji chciał żeby udzielić odpowiedzi na te pytania na piśmie do sesji. Więc, jeżeli się nie ujawnia nazwisk to trzeba było w tym piśmie z odpowiedziami napisać, że dane osobowe są chronione i dlatego nazwiska nie są ujawnione.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział, że rozumie iż jest to przypadek, że konkretnie ten wniosek o którym trwa dyskusja trafił w trybie ekspresowym pod obrady w porównaniu do innych wniosków. Niektóre czekają około roku a ten trafił zaledwie po kilku miesiącach.

Wiceprezydent Miasta Paweł Stańczyk – powiedział, że ten wniosek nie trafił ekspresowo do rady. Prezydent rozpatrzył wniosek i postanowił go skierować pod obrady i nie był to tryb ekspresowy.

Radny Tadeusz Kaczyński – powiedział, że w sprawie tego projektu uchwały nie byłoby tyle emocji i dyskusji gdyby te uzasadnienia do projektów uchwał były jednak obszerniejsze i bardziej zwięzłe żeby później nie dopytywać. On też wiele wątpliwości miał, bo z samego uzasadnienia nie wiele można było się dowiedzieć, natomiast w dzisiejszym piśmie na niektóre pytania otrzymał odpowiedź. Ale nadal nie wie kto jest wnioskodawcą tego wniosku w sprawie przystąpienia do zmiany planu. Mówił, że nie pyta o nazwisko czy adres tylko, kto. Bo ani w uzasadnieniu ani w piśmie nie jest napisane, że zgłosił się obywatel, właściciel nieruchomości i wnosi o zmianę planu zagospodarowania. Stąd gdyby można było, żeby już nie ciągnąć tego tematu wskazać, że np. działka nr 15, 18 jest ten wnioskodawca, który wystąpił z wnioskiem, bo nasuwa się pytanie, dlaczego akurat tylko te działki, te siedem nieruchomości a nie więcej albo mniej. Czy pozostali są zainteresowani zmianą planu i zmianą przeznaczenia gruntów. Być może tu gdybyśmy wiedzieli czy to jest ten numer czy

inny działki to wtedy przesądza, że kto ma większy obszar tej nieruchomości chciałby na tym terenie zmienić funkcję, przeznaczenie. Być może są i inni sąsiedzi, którzy też by byli zainteresowani zmianą przeznaczenia. Dla niego jest zastanawiające, że w październiku ubiegłego roku był przyjęty plan a wcześniej były prowadzone prace planistyczne, była koncepcja, były projekty, plany i teraz raptem niecały rok i znowu trzeba odwrócić tą sytuację, że tereny rolne trzeba odrolnić. W czym to interesie. Być może ktoś wcześniej był świadomy tego. Pytał jakie kryteria czy jaką metodą podchodzi Pan Prezydent, że określa obszar, który był objęty zmianą planu zagospodarowania. Czy to jest potrzeba przyszłych inwestorów, czy może potrzeby miasta. Chciałby trochę szerzej spojrzeć na te sprawy planistyczne a nie tylko tak, że upatrzy się jakiś obszar, teren i przystępujemy do zmiany planu zagospodarowania.

Wiceprezydent Miasta Paweł Stańczyk – powiedział, że jest tak, że Prezydent dowolnie nie może prowadzić polityki przestrzennej. Właściciel danej działki przedkłada stosowny wniosek do Urzędu Miasta. Prezydent rozpatruje ten wniosek i kieruje na posiedzenie Rady Miasta i radni decydują o przystąpieniu do zmiany lub nie.

Pani Monika Jaworowska pracownik UM – powiedziała, że z wnioskiem o zmianę planu w dniu 12 czerwca 2008 roku wystąpiła Pani X właścicielka działki nr 51426 położonej przy ulicy Pomian. Obszar objęty zmianą planu ograniczony jest torami kolejowymi, granicą administracyjną miasta i przedłużeniem ulicy Pomian w stronę Dzbenina. Przystępując do przedłożenia radnym tego projektu uchwały została przeprowadzona analiza zasadności przystąpienia do opracowania tego planu i z tej analizy wynikało, że niestety nie tylko ta działka powinna być przeznaczona do zmiany planu ale wszystkie nieruchomości sąsiednie dlatego, że na planszy jest pokazany plan zagospodarowania gminy Rzekuń i z tego wynika, że wszystkie grunty miały inne przeznaczenie, tylko u nas pewna część tego terenu była przeznaczona pod uprawy rolnicze. Także ta analiza wykazała, że wszystkie te grunty powinny być objęte zmianą. Są to jedyne grunty na tym planie zagospodarowania, które przeznaczone są pod uprawy rolnicze. Więc wydaje się zasadne żeby umożliwić właścicielom racjonalniejsze zagospodarowanie terenu. W planie jest zapis, że na tym terenie obowiązują zakaz jakiegokolwiek zabudowy.

Wiceprezydent Miasta Paweł Stańczyk – powiedział, że zmiana przeznaczenia, bo w tym momencie radni przystępują do tej zmiany, to właściciel danej działki jeśli chce kontynuować przeznaczenie np. pod działalność rolniczą to taką może prowadzić. Zmiana przeznaczenia danej jednostki nie zobowiązuje go do wprowadzenia nowej działalności. Zmiana w planie tego nie zabrania.

Radny Adam Kurpiewski – powiedział, że faktycznie oczekiwałby odpowiedzi na swoje pytania pełnej i na piśmie. Był na Komisji Prawa i tam oczywiście Pan Wadyński Radca Prawny twierdził, że będzie namawiał Prezydenta do nie ujawniania jednak danych osobowych ale nie powiedział takiej wykładni wiążącej, że na pewno nie jest to możliwe. Mówił, że wnioskodawcę poznał na posiedzeniu Komisji, ale nie wiedział, która to jest działka. Teraz wie po wyjaśnieniach, ale też nie ma tego w piśmie a powinno być. Trzecie pytanie dotyczyło tego czy wniosek może, czy nie może być załączony do projektu uchwały. Następne pytanie to dlaczego obejmowany jest cały ten grunt, bo to jest pewna jednostka strukturalna w obrębie planu zagospodarowania przestrzennego. Jest to jednostka RP, działka rolnicza, która została wprowadzona rok temu a w uzasadnieniu jest napisane, że w granicach administracyjnych miasta nie powinny znajdować się grunty przeznaczone pod uprawy rolnicze. To czemu te grunty rok temu były wprowadzone żeby były rolnicze. To jest zadziwiające. Druga rzecz to dlaczego przy przystępowaniu do zmiany planu zagospodarowania przestrzennego tegoż samego na plan Goworowska nie uwzględniano wtedy całej jednostki strukturalnej, gdzie bardzo mocno o tym mówił i tłumaczył, że wycinane są pewne fragmenty z całej jednostki strukturalnej gdzie właściciele wnioskowali

żeby ich uwzględnić, składali wnioski żeby uwzględnić całą jednostkę strukturalną przy zmianie planu zagospodarowania przestrzennego i wtedy nie dostali tej zgody. Dostali wręcz odpowiedź, że już jest za późno żeby przeprowadzać jakieś analizy czy to jest wskazane i w ich interesie. Tutaj na wniosek jednej osoby siedmiu właścicieli obejmuje się tą zmianą nawet nie pytając ich o zgodę bo to jest uzasadnione, bo byłoby to bez sensu pozostawić pozostałe tereny i grunty jako rolne w obrębie tej samej jednostki. Czemu jest wybiórczość działania Urzędu Miasta w zależności od właścicieli, rejonu, czy planu zagospodarowania.

Mecenas Janusz Kobylński - potwierdził stanowisko Mecenas Tomasz Wadyńskiego dotyczące ujawniania bądź nie danych zawartych we wniosku.

Wiceprezydent Paweł Stańczyk – powiedział, że to co jest jawne to wszystko jest do informacji radnych i te wszystkie informacje będą w sposób pełny i wyczerpujący dostarczane. Co do możliwych zmian i wniosków poszczególnych właścicieli jeżeli chodzi o zmiany w planie to jakby naturalne prawo każdego właściciela, który ma prawo o taką zmianę wystąpić więc nie do końca rozumie na czym polega sformułowanie wybiórczości o czym mówił radny Kurpiewski.

Pani Monika Jaworowska pracownik UM – powiedziała, że opracowanie tego planu trwało od 2001 roku. Były dwa wyłożenia – 2003 r. i 2006 r. Nikt z właścicieli co prawda nie składał żadnych zarzutów a prawda jest taka, że teraz przychodzili do urzędu i mówili, że o niczym nie wiedzieli, że mają w mieście grunty przeznaczone pod uprawy rolne. Miasto samo nie może zmieniać nic w tym projekcie przedstawionym radnym do uchwalenia bo wówczas byłoby to naruszenie procedury uchwalania planu i dopiero teraz w związku z wnioskiem Pani X postanowiono przystąpić i przedłożyć radnym uchwałę zmieniającą przeznaczenie dla całej jednostki a nie tylko dla jednej działki.

Radny Adam Kurpiewski – zapytał jeszcze raz dlaczego w innych przypadkach nie zmienia się planu dla całych jednostek gdzie ludzie wnioskuje o to żeby zmienić, przyłączyć ich do już zmienianego opracowania dla danej jednostki strukturalnej. Tutaj ich się nawet nie pytano. Oni nie wyrażają zgody, nie potwierdzają ani nie zaprzeczają bo taka jest procedura planistyczna. Czemu ta procedura nie była przestrzegana przy podejmowaniu uchwały przy planie zagospodarowania przestrzennego Goworowska, gdzie są wnioski, wszyscy radni je widzieli bo były kserowane i pokazywane, że ludzie próbują się dołączyć też do tej zmiany. Wtedy nie była obejmowana cała jednostka strukturalna. Wycinany był kawałek z niej, konkretne działki, konkretnych inwestorów. Dlaczego tak się stało?

Pani Monika Jaworowska pracownik UM – powiedziała, że badając każdy wniosek opracowywana jest analiza zasadności i wtedy jest obserwowane czy dana działka, włączenie danej nieruchomości jest możliwe czy też nie. Natomiast, jeżeli chodzi o działkę Pana Y. o której mówił radny Kurpiewski to ona w większości jest przeznaczona pod drogę więc wtedy by się zburzyło cały układ drogowy włączając tą działkę pod obieg działalności wielkopowierzchniowej. Nie było wniosku Pana Y. o stworzenie mu możliwości i przeznaczenia działki pod obiekty wielkopowierzchniowe. Przeznaczenie gruntu pod obiekty wielkopowierzchniowe a umożliwienie właścicielkom jakiegokolwiek inwestowania innego to są chyba dwie różne rzeczy, więc nie ma co tego porównywać.

Radny Adam Kurpiewski – powiedział, że według niego, jeżeli jest zmieniany zakres działalności dla całej jednostki strukturalnej to nieważne w którym to się terenie miasta znajduje, to nie ważne czy to jest akurat rolne, to wtedy można dla całej, a jeżeli to jest gospodarcza to można tylko dla części lub wycinaka. Powiedział, że mówiąc kolokwialnie to się nie trzyma „kupy”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poprosił o odpowiedź na pytanie, czy w związku z tą zmianą jednostki strukturalnej wartość pozostałych działek wzrasta i czy pozostali właściciele mogą wystąpić z wnioskiem żeby znowu te działki straciły na wartości i żeby stały się gruntami rolnymi.

Pani Monika Jaworowska – powiedziała, że niewątpliwie po uchwaleniu tego planu nastąpi wzrost wartości tych nieruchomości i właściciele będą mogli zapoznać się z ustaleniami tego planu podczas wyłożenia i wtedy składać swoje uwagi i oczywiście mogą wnieść o ustanowienie gruntów rolnych.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że na Komisji Technicznej padło w dyskusji stwierdzenie, że przed uchwaleniem planu w 2007 roku tereny te miały przeznaczenie pod budownictwo. Zapytał czy to jest prawda. Jeżeli tak, to kto był wnioskodawcą żeby to zmienić na rolne.

Pani Monika Jaworowska - powiedziała, że nie potrafi powiedzieć kto był wnioskodawcą zmiany tego przeznaczenia. Plan poprzedni obowiązywał do końca 2003 roku i z tego co sobie przypomina to były to tereny przeznaczone pod zabudowę mieszkaniowo-usługowo-espansywną, ale nie jest pewna, musiałaby sprawdzić. W jaki sposób ten teren został przeznaczony pod uprawy rolne nie potrafi odpowiedzieć.

Radny Ryszard Sidorzak – powiedział, że im dłużej trwa dyskusja tym więcej można się dowiedzieć dla niego do tej pory o niejasnych sprawach. On nie pytał na Komisji dlaczego tak przebiega zarys tej działki bo dla niego jednoznacznie z wypowiedzi dyrektora Ciecierskiego wynikało, że cała ta działka, która jest zaznaczona, jest jednego właściciela i o nią całą występuje. Natomiast dzisiaj z tego podziału okazuje się, że jest to tylko jedna działka, którą sobie pozwolił zakreskować, pozostałe nie. Więc znów jest jakaś rozbieżność. Dlatego dzisiaj zapytał czy granica gminy biegnie właśnie po tej trochę łamanej linii, granica naszej gminy z gminą Rzekuń. Okazuje się, że tak. On do tej pory był przekonany, że to cała działka tak jak radnym przedstawiono wcześniej. Wniosek końcowy jest jeden. Był Pan Dyrektor, inne informacje radni usłyszeli. Była mowa, że ona się prawie powierzchniowo zgadzała z tym co dzisiaj radni dostali w tym wykazie, że około 7 – 8 hektarów a tu jest ponad 8. On był przekonany, że o tą całą działkę, która tutaj jest zaznaczona występuje jeden właściciel. Dzisiaj się okazuje, że jest co innego. Dlatego też, już tak na koniec powiedział, że te materiały powinny być trochę bardziej dokładnie przygotowywane na Komisję. Radni dyskutują długo i w pewnym momencie wychodzą na jaw pozostałe rzeczy. Jest to problem, który go stawia w mieszanej sytuacji.

Wiceprezydent Miasta Paweł Stańczyk – powiedział, że Pan mecenas stwierdził, że projekt przygotowany na Komisję jest poprawny i właściwy. Wszystkie dane o które radni pytali Pan Dyrektor Ciecierski podał, co więcej wszystkie informacje podał na samym początku referując ten projekt uchwały. Często, tę całą wypowiedź powtarzał kilkakrotnie i to jest oczywiście jego prywatna opinia, że te posiedzenie Komisji było na najniższym poziomie w jakim on uczestniczył, to był kabaret. Ten projekt uchwały był omawiany przez trzy godziny. Dyrektor referujący uchwałę powtarzał, co najmniej kilkakrotnie podstawowe wnioski. On rozumie, że pewne informacje mogły uczestnikom tego spotkania umknąć, natomiast wszelkie informacje, które on powtórzył w jego początkowym wystąpieniu, Dyrektor przekazał. Te informacje, których nie przekazał zostały udzielone w formie pisemnej i zostały uzupełnione w jego wypowiedzi.

Radny Adam Kurpiewski – stwierdził, że jest jeden pozytywny aspekt tej dyskusji. Już kilku kolegów zaczyna mówić o tym, że gdy poznaje głębiej sprawę, czyli uzasadnienia do projektów uchwał zaczyna ten obraz wychodzić trochę inny. Może dojdziemy niedługo do tego i wszyscy zrozumieją o co on apeluje, że tak naprawdę niewiedza powoduje to, że radni głosują niezgodnie z tym jak by głosowali mając pełen obraz sytuacji. Także nie będzie tu mówić o wprowadzaniu radnych w błąd, ale niewiedza też jest wprowadzaniem w błąd.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – ogłosił godzinną przerwę w obradach.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – po przerwie poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Śródmieście Płd. – Goworowska” dla

jednostki strukturalnej RP,

Głosowanie:

Za – 16

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 2

Uchwała została podjęta.

16. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowej dla zakładów budżetowych na 2008 rok.

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska-Rosak – przedstawiła sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowej dla zakładów budżetowych na 2008 rok. Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 4 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wniosowała o jego przyjęcie bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowej dla zakładów budżetowych na 2008 rok,

Głosowanie:

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

17. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej,

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska-Rosak – przedstawiła sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały, głosami 4 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wniosowała o jego przyjęcie bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Tadeusz Kaczyński – powiedział, że kosztorys określał większą kwotę niż w przetargu wyszła i w związku z tym ta pożyczka nie musi być zaciągnięta w kwocie jakiej była wcześniej planowana i to dobrze. Ale trudno się zgodzić z takim stwierdzeniem, że miasto posiada wolne środki w związku z czym zaciągnięcie pożyczki jest nie celowe. Korzystanie z pożyczek z Funduszu Ochrony Środowiska zawsze jest celowe, ponieważ pożyczki są w części umarzalne. Dlatego nie raz warto zostawić te wolne środki na inne cele a w maksymalnym stopniu korzystać z pożyczek z Funduszu Ochrony Środowiska.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że oczywiście uwaga radnego Kaczyńskiego jest słuszna, chociaż trzeba by było te uwagi kierunkowe niekiedy przełożyć na konkretne sytuacje. Oczywiście, gdy chodzi o sprawę omawianą to faktycznie wyszło z przetargu mniej niż było na początku założone z czego się należy cieszyć. Należy wziąć pod uwagę pewne tempo pracy, bo środki własne, które miasto dokładało to one miały głównie na celu żeby obiekt szkolny doprowadzać naprawdę do należytego stanu. Obiekt szkolny nie może być remontowany w nieskończoność, stad jeśli nawet poprzez środki własne prace

zostały przyspieszone to było to działaniem celowym. Natomiast, gdy chodzi o korzystanie ze środków z Funduszy to zarzutów stawiać wzajemnie nie powinniśmy. Miasto dużo stara się korzystać. Mówił, że dzisiaj została podpisana umowa w Wojewódzkim Funduszu i kolejne 300 tys. do dyspozycji fundusz przedstawia i to nie był jedyny owoc wyprawy do Warszawy ale o tym w innym punkcie.

Radny Tadeusz Kaczyński – powiedział, że to nie był zarzut tylko to są jego wnioski, że tam gdzie jest możliwe korzystać z pożyczek z Funduszu Ochrony Środowiska to trzeba, natomiast tutaj rozumie, że jeśli można było przyspieszyć dokładając własnych środków to dobrze. Mówił, że pamięta uchwały z kwietnia gdzie była rezygnacja z pożyczki przy termomodernizacji szkoły z innych powodów. Stąd jego troska o to żeby te pożyczki były wykorzystywane, żeby spełniać te kryteria, które są stawiane przy udzielaniu pożyczek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej,

Głosowanie:

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

18. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w budżecie Miasta Ostrołęki na 2008 rok.

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska-Rosak – przedstawiła sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w budżecie Miasta Ostrołęki na 2008 rok. Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 4 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wniosowała o jego przyjęcie bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Adam Kurpiewski – zapytał, o umowę sponsoringu gdzie przedmiotem umowy jest sponsoring międzynarodowego turnieju piłki siatkowej mężczyzn w dniach 18-20 lipca b.r. zawartej pomiędzy Zespołem Elektrowni Ostrołęka a miastem Ostrołęka w dniu 19 czerwca, którą w formie dotacji inwestycyjnej przeznacza się dla MOSiR na realizację zakupu profesjonalnej podłogi siatkarskiej w hali widowiskowo-sportowej. Zapytał czy to jest zgodne z prawem. Oni sponsorują turniej a miasto przesuwają środki nie wykorzystane na ten turniej na kupno podłogi w hali.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że są różne formy sponsorowania i akurat tutaj dwie strony umówiły się tak, że sponsor chciał w taki a nie inny sposób dołożyć się do turnieju i jakąś trwałą pamiątkę pozostawić. Instytucja miejska MOSiR zostawiła na tej podłodze znaki firmowe podmiotu i oczywiście prawnicy obu stron tego typu umowy przejrżeli, więc jeśli byłyby jakieś wątpliwości poważne to należy sprawę oddać do prokuratury.

Radny Adam Kurpiewski – powiedział, że z treści zapisów w projekcie wynika mu tylko sponsorowanie turnieju a nie sponsorowanie podłogi ale teraz już wie. Zapytał jeszcze o budowę ulicy Żeromskiego gdzie jest zdejmowane 20 tys. zł. Z czego to wynika a także o przebudowę nawierzchni ulicy Sienkiewicza, budowę drogi dojazdowej do działek przy ulicy 11 Listopada gdzie jest kwota 130 tys. zł., budowę ulicy Spokojnej – 150 tys. i budowę parkingu przy ulicy Szwedzkiej jak również remont dachu sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 10 oraz termomodernizację Gimnazjum nr 2.

Wiceprezydent Miasta Paweł Stańczyk – powiedział, że najogólniej rzecz biorąc jest tak jak radny Adam Kurpiewski się domyśla, że te wszystkie zmiany głównie wynikają z rozwiązań

przetargowych.

Dyrektor IFE Mieczysław Hendożko – powiedział, że na zadaniu budowa ulicy Żeromskiego zmniejszono kwotę o 20 tys. w 2008 roku i zwiększono o tę kwotę wydatki w 2009 roku na tą ulicę. Przewidziana na rb. kwota na opracowanie dokumentacji projektowej jest wyższa od wybranej w drodze przetargu najkorzystniejszej oferty. Remont dachu sali gimnastycznej przy SP 10. Zmniejsza się o kwotę 57 tys. łączne nakłady inwestycyjne oraz wysokość wydatków w 2008 roku. Zadanie zostało zakończone i odebrane i pozostały nie wykorzystane środki finansowe i dlatego zostaną przesunięte na inne zadanie inwestycyjne. Budowa drogi dojazdowej do działek – zmniejsza się o kwotę 131 tys. zł. na tym zadaniu wydatki w 2008 roku oraz zwiększa się o tą kwotę wydatki w 2009 roku. Na powyższe zadanie opracowana jest dokumentacja projektowa, której koszt wynosi ponad 84 tys. zł. Istnieje obawa, że w związku z warunkami atmosferycznymi kwota przeznaczona w budżecie nie zostanie w całości wykorzystana. Ulica Sienkiewicza – zmniejsza się o kwotę 57 tys. zł. wysokość wydatków w tym roku oraz zwiększa się o tą kwotę wydatki w przyszłym roku. Ogłaszane po raz kolejny postępowanie przetargowe nie doprowadziło do wyboru wykonawcy dokumentacji projektowej i dlatego środki te nie zostaną w roku bieżącym wykorzystane. Budowa ulicy Spokojnej – zmniejsza się o kwotę 150 tys. zł. wysokość wydatków w 2008 roku oraz zwiększa się o tą kwotę wysokość wydatków w przyszłym roku. Ponieważ została uchylona decyzja lokalizacji celu publicznego powyższe środki finansowe nie zostaną w tym roku wykorzystane. Budowa parkingu przy ulicy Szwedzkiej – zmniejsza się o kwotę 80 tys. zł. wysokość wydatków w 2008 roku oraz zwiększa się o tą kwotę wysokość wydatków w 2009 roku. Najkorzystniejsza oferta na budowę pierwszego etapu parkingu jest niższa niż przewidziane na rok bieżący środki.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że te zmniejszenia z planu wydatków od razu są zagospodarowane i to nie na wydatki konsumpcyjne tylko również na zadania inwestycyjne. Tak już jest przy prowadzeniu różnych prac budowlanych, że czasem, czy to w wyniku rozstrzygniętych przetargów czy też innych okoliczności niektóre punkty w planie inwestycyjnym schodzą za to w to miejsce można przyspieszyć realizację innych zadań. Istotne jest to, że te same 497 tys. które z różnych przyczyn zostały zdjęte z inwestycji w pełnej kwocie zostały na inne zadania inwestycyjne przesunięte.

Radny Adam Kurpiewski – powiedział, że jest pełen zadowolenia i uznania, że tak dobrze są rozstrzygane przetargi może dlatego, że się zmieniły firmy, są jakby nowe i przetargi są rozstrzygane w korzystniejszych ofertach i jest to postępowanie w dobrą stronę więc jest zadowolony.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że musi przyznać, że z satysfakcją słuchał wypowiedzi radnego Kurpiewskiego bo nie dawno insynuował, że sposób rozstrzygania przetargów pozostawia często wiele do życzenia. Co do czytelności zasad przetargów to w mieście jest specjalny wydział, komisja i każdy kto ma jakiegokolwiek wątpliwości może zamiast insynuacji jasno stawiać pytania.

Radny Adam Kurpiewski – powiedział, że myśli, że to dzięki jego interwencjom i wyteżonej pracy w Radzie Miasta właśnie nastąpiło te polepszenie w procedurach przetargowych i podziękował za to bardzo.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że są różne objawy samooceny. Niektóre na tym polegają, że cokolwiek pozytywnego się dzieje człowiek przypisuje to sobie.

Radny Wiesław Stypiński – zwrócił uwagę, że zgodnie ze statutem miasta w jednej sprawie jeden radny może zabrać głos dwukrotnie.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w budżecie Miasta Ostrołęki na 2008 rok.

Głosowanie:

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

18a. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie.

Przewodniczący Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Wiesław Stypiński – powiedział, że Komisja pozytywnie zaopiniowała pod względem formalnym i prawnym przedmiotowy projekt uchwały, głosami 4 za, przy 1 przeciwnym, wstrzymujących nie było.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że ten projekt wiąże się z ewentualnym wniesieniem skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie w związku z orzeczeniem, które ministerstwo wydało co do sprawy o której były dyskusje już wielokrotnie. Procedura odwoławcza gdy chodzi o uchwałę o zamiarze likwidacji w tym wypadku SP 5 przewiduje odwołanie samorządu do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego jeśli by Rada Miasta nie zgodziła się z orzeczeniem, które przedstawia ministerstwo. To jest droga odwoławcza i dobrze by było mimo różnych emocji, które ta sprawa wzbudza, żeby odróżnić dwie sytuacje. Jedną to, czy samorząd będzie decydował się ewentualnie na reorganizację sieci szkół, które by się dla przykładu mogło wiązać z likwidacją którejś placówki. Przypomniał, że jest ważna uchwała o zamiarze likwidacji SP 5. Jest negatywna opinia wobec tej uchwały Kuratorium i jest orzeczenie Ministerstwa Edukacji Narodowej, które utrzymuje w mocy zaskarżenie postanowienia organu pierwszej instancji. Teraz dalej może ta droga odwoławcza nastąpić. Podkreślił, mimo, że sprawa budzi dużo emocji, że co innego jest likwidacja a co innego droga odwoławcza. Intencją przedstawienia tej uchwały jest jedynie wykorzystanie drogi odwoławczej. Oto w postanowieniu Ministra są nagromadzone argumenty, których dla przykładu nie były używane. Bardzo drastycznym argumentem jest to, gdy przedstawiciel Pani Minister pisze, iż organ drugiej instancji stoi na stanowisku, iż argumenty natury ekonomicznej nie mogą być główną przesłanką zamiaru likwidacji szkół. Rzecz jasna samorząd tak samo myśli. Pani Minister przez swojego przedstawiciela mówi swoje. Rada swoją większością swoje. Nigdy samorząd miasta Ostrołęki w swojej argumentacji nie stawiał jako ważnego argumentu ekonomicznego. Wiele rzeczy za tym stoi, wiele przykładów można by przytaczać, że owe przytoczone zupełnie w sposób nieuprawniony argumenty ekonomiczne nie były przytaczane. Przykłady o których była mowa świadczą o tym, że celem samorządu nie były sprawy ekonomiczne. Te przykłady to choćby wszystkie działania osłonowe. Choćby zamiar, jeśli by doszło do reorganizacji sieci szkół to przenoszenia całych klas, nie łączenia ich, nie powiększania. Przypomniał również zapewnienie sfinansowania dowozu uczniów itd. aż po przykład teraz to znaczy zgodę na dwie klasy mimo wcześniejszych postulatów choćby i nauczycieli tej szkoły, że jeśli nie zbierze się odpowiednia grupa to oni przyjmą do wiadomości, że klas nie będzie tyle samo co w roku poprzedzającym. Po starannym rozważeniu została podjęta decyzja, że jednak mimo iż w klasach jest mniej uczniów niż przeciętnie przyjmuje miasto z wyjątkami klas integracyjnych albo szkół położonych w dzielnicach nieco odległych od centrum, to mimo tego braku naboru jest zgoda na dwie klasy w trosce o dzieci i oczywiście żadne warunki ekonomiczne tu nie były brane pod uwagę, bo gdyby były to oczywiście klasa byłaby jedna. Mówił, że projekt uchwały, który jest przedkładany radnym nie jest związany z reorganizacją sieci szkół. Ten temat jest w pewnym sensie zamknięty. Wprawdzie tu większością w Radzie podjęto uchwałę o zamiarze likwidacji ale decyzja o faktycznej likwidacji następuje dopiero po podjęciu uchwały o likwidacji a nie o zamiarze. On osobiście po tym wszystkim co się stało wokół problemu nie podejmie się przedstawienia radnym projektu uchwały o likwidacji szkoły. W jego przekonaniu na początku były tutaj działania racjonalne ale ujawniają się

postawy dwuznaczne, zmiany stanowisk i na pewno nie decyduje tu jakaś racjonalność i być może należy przyjąć, że w tej sytuacji jaka jest i tyle zamieszania powstało wokół problemu, że po raz kolejny nie powinniśmy do tego podchodzić. To jest jego opinia. Natomiast droga odwoławcza w jego przekonaniu jest troską o to żeby szanowano samorząd. Te uzasadnienia, które przedstawiło wcześniej Kuratorium a obecnie przedstawiciel Ministra Edukacji w jego przekonaniu nie mają jakiejś logiki. Ostatecznie sąd rozstrzygnie czyja tutaj racja co nie wiąże się z decyzją o likwidacji szkoły. Obrona pewnych praw samorządu czy działań jego to jedna rzecz. Sprawa reorganizacji sieci szkół to rzecz inna. Dlatego przedkładany jest radnym ten projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział, że wiele było dyskusji na temat likwidacji SP 5 więc on chciał poruszyć tylko jeden aspekt tej sprawy a mianowicie powołać się na wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, na który powołuje się Pan Minister, mówi on, że podejmując działania zmierzające do reorganizacji sieci placówek oświatowych organy gminy nie mogą pomijać stanowiska społeczności lokalnej w tym sprzeciwów wobec likwidacji szkoły. Dobrze wiemy, że przeciwko likwidacji szkoły wypowiedział się Zarząd Międzyzakładowej Komisji NSZZ Solidarność w Ostrołęce pracowników oświaty i wychowania, oddział Związku Nauczycielstwa Polskiego w Ostrołęce, Rada Rodziców, posłowie na sejm, Stanisława Prządka i Andrzej Kania a także wielokrotnie część radnych. Dlatego też uważa, że wniesienie skargi jest w jego ocenie bezcelowe i dlatego będzie głosował przeciwko.

Radna Irena Nosek – powiedziała, że Pan Prezydent dość szczegółowo omówił tą skargę i czytając wszyscy radni mieli czas żeby się zapoznać z tą opinią i ministerstwo w tej opinii nie wnosi swoich żadnych uwag a mianowicie wręcz przytacza to co postanowiło kuratorium. Nie jest to związane z procedurami i dodaje się w swojej części, że przesłanki ekonomiczne nie powinny być w takiej sprawie zasadnicze. Nigdy w dyskusjach nie stawiano tych przesłanek ekonomicznych na pierwszym miejscu, wręcz przeciwnie. Tak jak mówił Pan Prezydent byliśmy za tym żeby przenosić w całości klasy, żeby zorganizować dojazdy do szkół, żeby przenosić klasy z nauczycielami, czyli nic takiego nie było brane pod uwagę. A poza tym na postanowienie przysługuje skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie w terminie 30 dni od dnia doręczenia. Co przez to zyskamy. Zobaczmy czy Rada podejmując taką uchwałę miała swoje racje, czy popełniła pewne błędy. Nie jest tu zamiarem radnych żeby zlikwidować, bo ona jako emerytowana nauczycielka też jest za tym żeby ta szkoła była, ale żeby dokończyć tą procedurę do końca.

Radna Ewa Żebrowska-Rosak – odniosła się do pisma z Ministerstwa Edukacji w którym jest zdanie: „w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia organ drugiej instancji wyraził pogląd iż argumenty natury ekonomicznej nie mogą być główną przesłanką zamiaru likwidacji szkoły”. Jej zdaniem to jest ten moment, punkt na którym nie powinno się przejść do porządku dziennego. Bo tak naprawdę pamiętamy wszyscy całą tę procedurę. Mnóstwo materiałów. Wszystko było przygotowane bardzo starannie. Plan wręcz perfekcyjny. Nie było to pójście na skróty kosztem dobra dzieci. Podczas dyskusji z rodzicami padały takie zarzuty ale wszyscy mówili zgodnie, że gdzie można oszczędzać, w jakich obszarach, to na pewno ten obszar dotyczący edukacji dzieci nie jest tym obszarem na którym powinno się oszczędzać. Wszystkie te działania osłonowe, które były przygotowane naprawdę bardzo dokładnie. Osoby, które przygotowywały to wszystko włożyły w to dużo pracy więc tym bardziej nie powinno się tego pomijać. Każde zmiany, każda reorganizacja tak naprawdę ponosić każde dodatkowe koszty, więc tutaj tak naprawdę miasto by nie oszczędziło. Trzeba by ponieść mnóstwo nakładów żeby ten cały proces przeprowadzić dokładnie. Stąd argument tutaj poruszony, że kwestie ekonomiczne zadecydowały to nie można tego pominąć i jednak jeśli jest taka możliwość doprowadzić te procedury do końca.

Radny Adam Kurpiewski – powiedział, że z natury nie jest człowiekiem mściwym ani pamiętliwym więc dla niego zrozumienie tej dzisiejszej sytuacji czyli kolejnego odwołania się od decyzji jest naprawdę niezrozumiałe. Mówił, że pragnie tutaj zauważyć, że być może ciężko jest przyznać się do popełniania błędów przez administrację Prezydenta. Faktycznie stanowisko Kuratorium nie było zbyt jasne, ale on się pokusił o głębsze przeanalizowanie tych zapisów i dopasował je do zapisów ustawy. Co przedstawił, żeby radni mogli jaśniej zrozumieć co miał na myśli Kurator. Zacytował postanowienie Trybunału Konstytucyjnego, które mówi, że negatywna opinia Kuratora w przedmiotowej kwestii musi wykazać podstawę prawną nakładającą na organ prowadzący szkołę konkretny obowiązek związany z zapewnieniem uczniom likwidowanej szkoły zrealizowania wszystkich tych uprawnień, które wynikają z norm prawnych zawartych w ustawie o systemie oświaty. Mając na uwadze stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, na które powołuje się miasto Ostrołęka w zażaleniu na opinię Kuratora pragnie zauważyć, że przeniesienie uczniów z likwidowanej placówki spowoduje znaczne zagęszczenie uczniów SP 1 i SP 2, które w obecnym stanie już prowadzą naukę w systemie dwuzmianowym. Powyższa okoliczność stwarza realną groźbę niewykonania nałożonego na organ prowadzący szkołę obowiązku wynikającego z art. 64 ust. 1 pkt 2, 3, 4 ustawy o systemie oświaty, czyli niemożliwość zapewnienia dodatkowych zajęć edukacyjnych oraz zajęć dydaktyczno-wyrównawczych i specjalistycznych organizowanych dla uczniów mających trudności w nauce oraz inne zajęcia wspomagające rozwój dzieci i młodzieży z zaburzeniami rozwojowymi a także prowadzenia nadobowiązkowych zajęć pozalekcyjnych co wynika z pkt 7 uzasadnienia postanowienia Kuratora. Wobec jest odniesienie paragrafu do punktu uzasadnienia przez Kuratorium. Przesłanką do wydania negatywnej opinii w sprawie likwidacji szkoły jest niedopełnienie przez organ prowadzący obowiązku wynikającego z art. 17 ust. 3 ustawy o systemie oświaty a mianowicie, brak zapewnienia bezpłatnego transportu uczniom znajdującym się w opisanej w ustawie sytuacji. Brak podpisania umowy z MZK oraz brak w budżecie miasta środków finansowych na zapewnienie uczniom klas 1-4 bezpłatnego transportu i opieki w czasie przewozu lub zwrotu kosztów przejazdu środkami komunikacji publicznej dzieci, których droga do szkoły przekracza trzy kilometry. Powyższą sytuację sygnalizuje też kurator w punkcie 3 uzasadnienia do postępowania. Kolejną przesłanką jest fakt nie dopełnienia przez organ prowadzący obowiązku wynikającego z art. 59 ust. 1 ustawy o systemie oświaty, czyli skutecznego powiadomienia wszystkich rodziców uczniów o zamiarze likwidacji szkoły. Przywołane w pkt 9 uzasadnienia powiadomienia kuratora. W związku z powyższym on nie wie dlaczego jest ten upór w sprawie skarżenia tego uzasadnienia zamiast wczytać się w nie i podejść do jego analizy w sposób merytoryczny i rzeczowy. A czepiać się do jednego zapisu, który i kurator i ministerstwo przedstawili, że były tu również przesłanki ekonomiczne brane pod uwagę wydaje mu się za niecelowe i nietrafne.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że gdyby radny Kurpiewski głosował i z tego zrobiono wielką politykę to dla niego decyzję w obecnym systemie w kraju panującym z centrali są podejmowane polityczne i Pan Kurpiewski dobrze o tym wie. Mówił, że nie głosuje po to żeby szkołę zlikwidować tylko chce wiedzieć czy niezawisły Sąd Administracyjny podtrzyma decyzję kuratora, czy też nie. Czy uzna, że samorząd w Ostrołęce większością głosów podejmował decyzję dbając o interes tego miasta czy po prostu nie. Jeżeli sąd uzna, że decyzja kuratora, Ministra była słuszna wtedy jako obywatel tego kraju uszanuję, że tak. I dla niego będzie nauką, bo pierwszy raz na tyle lat pracy w samorządzie, pierwszy raz głosował za likwidacją szkoły i nie wie czy się pomylił. Jeżeli sąd orzeknie, że radni popełnili błąd to dla tej rady i dla przyszłych będzie wiadomo jak postępować, jakich argumentów używać żeby takich błędów nie popełniać. A jeżeli sąd uzna, że rada miała rację to szkoła nie będzie likwidowana ale wiedząc na przyszłość, że jak będą mieli radni coś podejmować, żeby mieli wzorzec potwierdzony przez nienawistny sąd administracyjny.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że chciał zwłaszcza radnemu Kleczkowskiemu odbić artykuł z gazety, którą zapewne czyta dość często z Gazety Wyborczej. Jest tam artykuł pt. „Wieś Jeziorzany walczy o swoją szkołę” i ten sam wiceminister, który pisze do Rady Miasta Ostrołęki mówi dla przykładu o sprawach społecznych, przy zgodzie na likwidację szkoły w Jeziorzanach akurat na te sprawy społeczne uwagi nie zwraca. Warto by było porównać te dwie sytuacje. W jego przekonaniu sprawy dzieci zostały znacznie lepiej zabezpieczone niż przez Wójta gminy Jeziorzany. Tam, mimo, że kurator swoje powiedział to Wiceminister uznał, że można szkołę likwidować. U nas właściwie używając odwrotnych argumentów uznał, że nie można i żadne sprawy związane z niezadowoleniem rodziców czy dzieci a nawet, jak sądzi za chwilę z interwencjami posła Janusza Polikota, posłanki Izabeli Sierakowskiej, która jest ideowo bliska radnemu Kleczkowskiemu. Warto by było zauważyć jakąś niespójność działań pana Wiceministra obecnego rządu. Zatem zanim będziemy opowiadać sobie o niezadowoleniu, które jest naturalne w takich sytuacjach i o interwencjach posłów, warto by zastanowić się czy Minister działa spójnie. Żadne społeczne odczucia wobec zamiaru likwidacji szkoły w Jeziorzanach jakoś nie znalazły uznania Pana Wiceministra. U nas z kolei była to rzecz zasadnicza. Można długo dyskutować na temat samego problemu reorganizacji sieci szkół, natomiast dzisiaj zastanawiamy się czy odnieść się do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, czy nie. Nad sprawą likwidacji szkoły w zamiarze projektodawcy dzisiaj nie dyskutujemy. On z argumentami, które Pan Kurpiewski przytoczył dyskutować nie zamierza. Powiedział, żeby sprawdzić jak sąd odniesie się do sprawy, natomiast sprawa likwidacji szkoły zostanie zostawiona. Nie czas na to zwłaszcza w trwającym roku szkolnym żeby robić zamieszanie wokół szkoły. Szkoła pracuje. Miasto zgodziło się na mniejsze klasy, chociaż oczywiście w imię tego żeby inne szkoły nie czuły się pokrzywdzone należałoby pewną rozsądną granicę zachować. Jeśli faktycznie dzieci by ubywało to być może przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego należałoby się zastanowić czy podtrzymywać to dziwne prawo jednej szkoły do tego żeby miała klasy 12 – 15 osobowe a innym szkołom proponować klasy 29 osobowe. Ale to jest problem nie na ten rok szkolny. Dzisiaj wnosi o to żeby pozwolić niezawistnemu sądowi sprawdzić czy argumenty przytaczane przez Wiceministra mają faktyczne uzasadnienie.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział, że zapewnia, iż Pani Izabela Sierakowska nie jest mu ideowo bliska natomiast jest przekonany, że wzorce Prezydenta ideowe to ojciec Tadeusz Ryzyk, Radio Maryja, Telewizja Trwam. Zapytał, jakie są skutki finansowe wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Radny Adam Kurpiewski – powiedział, że jeżeli radny Dymerski mówi o podejmowaniu decyzji politycznych to chciałby poinformować, że Pan Wiceminister z tego co się orientuje to jest kolega z PSL, więc będzie on do sądu pozywał własnego kolegę partyjnego.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że w jego partii jest zasada, że jak jesteś w samorządzie to pracuj dla samorządu a nie pod dyktando jakiś decydentów politycznych PSL i nigdy nikt w PSL takich rzeczy nie narzuca a on dzisiaj patrzy na interes miasta.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że przewrotność niektórych radnych PO nie zna granic. Przypomniał, że niektórzy radni byli najpierw za likwidacją SP 5. Aż do końca wymagali od koalicyjnego Klubu Radnych PiS dyscypliny głosowania w tej sprawie, ale jak wszyscy wiedzą Klub Radnych tym się charakteryzuje, że jest demokracja i także Klub PO może się tej demokracji uczyć. Choćby Pani profesor Watrakiewicz, była przeciwko temu głosowaniu. Zresztą po wynikach głosowania tej pierwszej uchwały aż do dziś widać było, że dyscypliny nie ma. W związku z tym, jak nie było dyscypliny czyli tego wymogu to radni udają obrońców szkoły SP 5. Na tym etapie już tych obrońców udawać nie trzeba bo nikt tej szkoły nie likwiduje ale ciągle porusza się ten temat, trudno powiedzieć z jakich powodów bo tak naprawdę przecież społeczność szkolną to burzy, prowadzi do tak

naprawdę nieuzasadnionego lęku w którym ta społeczność żyje co było widać chociażby w wystąpieniach niektórych rodziców czy przedstawicieli samorządu szkolnego. Zasadniczo jest tak: rząd PO spycha wszystkie obowiązki wobec szkół na samorządy, bo łatwiej wydać opinię negatywną chociażby kuratora czy ministra ale trudniej już np. skupić się na pomocy finansowej. Przypomniał, że samorząd lokalny, czego radni byli świadkami w przesunięciach w budżecie, samorząd otrzymał zbyt mało pomocy finansowej na podwyżki dla nauczycieli, choć oczywiście z dumą Premier w telewizji wszystkim je oficjalnie przyznał. Podobnie było z remontami jeśli chodzi o SP 2 czy SP 6. Obiecano 300 tys. a miasto otrzymało 80 tys. zł. pozostałe trzeba było pokryć z własnego budżetu. Jego skromnym zdaniem podobnie będzie z wysłaniem do szkół sześciolatków. Usłyszymy, że wszystko jest pięknie, super ale to tutaj na samym dole trzeba będzie się zmierzyć z dostosowaniem i przygotowaniem szkół na przyjęcie tych sześciolatków do szkół. Ciekawe jak radni PO będą w tych sprawach głosowali. Czy tak jak większość rodziców, która mówi, że nie należy posyłać dzieci, czy tak jak będzie rząd kazał, który przygotowuje tą operacje na żywym organizmie, jeszcze w dodatku nie do końca przygotowaną. Zupełnie niepotrzebnie ten trudny problem zresztą dla wielu radnych, szczególnie trudny dla tych, którzy się powzięli tego odpowiedzialnego zadania i wzięli się z tym problemem w radzie Miasta Ostrołęki za barki, zupełnie niepotrzebnie zrobiono z niego problem polityczny. Ale skoro już tak jest to może warto zadać sobie pytanie także o to, dlaczego niektórzy radni będą głosowali przeciwko teraz tej uchwale. Czy może dlatego, żeby bronić złej decyzji kuratora. Czy może dlatego żeby bronić złej decyzji Ministra tego rządu. Odpowiedzi pewnie nie znajdziemy. Co więcej, być może dlatego żeby bronić ministra, który się wykazał niezłą opieszałością. Według KPA wszystkie terminy są niestety przekroczone. Być może dlatego są przekroczone żeby nie zdążyć przed 1 września, co oczywiście stało się faktem. Ostatecznie wcale nie wyklucza, że zwróci się z prośbą do Komisji Prawa o przygotowanie skargi na opieszałość Ministra. Rada Miasta Ostrołęki gimnastykuje się żeby w skardze każdego mieszkańca, którą się zajmują zdążyć w terminie KPA 60 dniowym. Stąd sesja 15 września w sprawie odmowy uchylenia uchwały. Wszyscy muszą działać zgodnie prawem a to są pytania, które warto w tej sytuacji postawić. O kwestiach finansowych nie mogło być w tej sytuacji mowy co więcej samorząd miasta Ostrołęki wydałby dużo więcej pieniędzy po tym przeniesieniu w związku z programem ochronnym, który był przygotowany łącznie nawet z reorganizacją sieci komunikacji miejskiej na potrzeby dzieciaków dojeżdżających także spoza terenu miasta Ostrołęki. Aż taka to była troska w tym programie ochronnym.

Radny Waldemar Nol – powiedział, że w pełni zgadza się z głosem radnego Rafała Dymerskiego. Przedstawił tą sprawę merytorycznie. Nie ma sensu dłuższej dyskusji bo tu każdy zostanie przy swoim zdaniu. On uważa, że nie ma tu już walki o likwidację szkoły. Prezydent powiedział, że drugi raz nie będzie tego wnosił więc tego słowa dotrzyma. Chodzi tylko o to czy radni mieli rację w tej sprawie. Również uważa, że są to decyzje polityczne.

Radny Maciej Kleczkowski – przypomniał, że jeszcze nie uzyskał odpowiedzi na swoje pytanie.

Radny Adam Kurpiewski – poprosił o zaprotokołowanie, że będzie głosował przeciw temu projektowi uchwały. Powiedział, że Pan Prezydent publicznie wyrażał opinię, że nie będzie składał sprawy do sądu a jednak to robi. Nie dotrzymał według niego oceny słowa. Nie wie czy teraz dotrzyma, że jeżeli te zażalenie w sądzie upadnie przystąpi powtórnie do likwidacji szkoły i tylko ten cel mu przyświeca i pozostałym radnym. Była możliwość skończenia tej sprawy już dwukrotnie. Jest robiony po raz trzeci ten sam ruch. On nie jest przekonany czy to jest tylko sprawa uporu i jakiegoś wskazania swojej nieomyślności. On myśli, że tu są inne jakieś cele być może właśnie jakieś polityczne. Dlatego uważa, że powinno się głosować przeciw.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poprosił radnego Adama Kurpiewskiego

o zachowanie zdrowego rozsądku, bo ten argument już poruszał na Komisji i otrzymał odpowiedź Prezydenta w tej sprawie, a tymczasem rozumie, że dąży on do przedłużenia dyskusji i powtarza ten wniosek po raz kolejny zmuszając Prezydenta do kolejnej odpowiedzi na to samo pytanie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że nie zamierza wnosić pod obrady Rady Miasta projektu uchwały o likwidacji szkoły. Radny Kurpiewski po raz kolejny usiłuje przypisać mu rzeczy, które sobie wyimaginował i jedynie zostaje mu ubolewać nad pewnym sposobem percepcji rzeczywistości, które Pan Kurpiewski skutecznie. Ileś razy usiłuje przypisać Prezydentowi a to jakieś zbyt tanio sprzedawanie OPECu, które oczywiście nie ma miejsca a to jakieś inne historie. I co w takiej sytuacji robić. Odpowiadać tą samą bronią i mówić coś podobnego czy też ignorować tego typu prymitywne zaczepki. Uparł się człowiek i przypisuje Prezydentowi jakieś rzeczy i to publicznie. Jak Prezydent udowodni, że tego nie mówił to mówi, że w protokole tego nie zapisali i to na pewno na polecenie Prezydenta. Mówił, że co innego jest odniesienie się do sądu w tej sytuacji a co innego problem likwidacji szkoły. Należałoby w jego przekonaniu w Ostrołęce jednak debatę nt. reorganizacji sieci szkół prowadzić. To jednakże wobec sytuacji zaistniałej i pewnych postaw w agendach rządowych kierowanych przez przedstawicieli PO nie ma sensu robić zamieszania wokół szkoły, bo to nikomu nie służy. Nawet, jeśli pewne argumenty realne mogłyby być kontynuowane.

Mecenas Janusz Kobyliński – odpowiedział na pytanie radnego Macieja Kleczkowskiego, że wniesienie skargi na postanowienie kosztuje 100 zł.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie,

Głosowanie:

Za – 12

Przeciw – 2

Wstrzymało się – 5

Uchwała została podjęta.

19. Rozpatrzenie Zarządzenia Prezydenta Miasta Nr 277 / 08 z dnia 29 sierpnia 2008r. w sprawie informacji o przebiegu wykonania budżetu Miasta Ostrołęki oraz o przebiegu wykonania planów finansowych samorządowych instytucji kultury za I półrocze 2008r.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska-Rosak – przedstawiła wniosek Komisji dotyczący Zarządzenia Prezydenta Miasta Nr 277 / 08 z dnia 29 sierpnia 2008 r. w sprawie informacji o przebiegu wykonania budżetu Miasta Ostrołęki oraz o przebiegu wykonania planów finansowych samorządowych instytucji kultury za I półrocze 2008 r. Komisja jednomyślnie przyjęła zarządzenie głosami 4 za i wniosowała o jego przyjęcie bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że wprowadzie takie zarządzenie za pierwsze półrocze z reguły nie budzi tak ożywionych dyskusji jak sprawozdania roczne, bo zwłaszcza gdy chodzi o procesy inwestycyjne to jest rzeczą oczywistą, że pierwsze półrocze zupełnie inaczej się przedstawia. Jak widać za pierwsze półrocze osiągnięte dochody są na poziomie przyzwoitym, ponad 57% i co istotne prócz tego co oczywiście samorząd dostaje jako różne formy wsparcia istotne jest to, że już w pierwszym półroczu zdołaliśmy odpowiedni wskaźnik osiągniętych dochodów własnych osiągnąć. To zawsze rzecz trudniejsza, ale jest też przekroczone 50% co ważne. Istotną rzeczą jest także to, że systematycznie spłacane są różne zaciągnięte wcześniej należności. Zostały wykupione

papiery wartościowe wyemitowane w poprzednich kadencjach. Natomiast żadnych komercyjnych pożyczek czy też kredytów miasto nie brało. Oczywiście te zobowiązania miasta jeszcze są spore, ale wszyscy tu w samorządzie możemy w pewną satysfakcją stwierdzać, że miasto stara się gospodarować tym co ma a nie czerpać jakiś środków które trzeba by spłacić. Choć oczywiście są sytuacje gdzie być może z takimi problemami zmierzyć się miasto powinno zwłaszcza, że nie zawsze zobowiązania nakładane na samorząd są zabezpieczone przez środki zewnętrzne. Oczywiście każdy to widzi gdyby patrzeć tylko na cyfry to niepokój budzi na pewno sprawa wydatków inwestycyjnych. Ale rzeczą jest oczywistą, że to pierwsze półrocze zupełnie inaczej się przedstawia zwłaszcza gdyby trochę wnikliwiej popatrzeć to wiele spraw inwestycyjnych już w pierwszym półroczu jest rozpoczętych. Ale ponad 14% wydatków inwestycyjnych to zawsze może budzić poważne zapytania.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie zarządzenie Prezydenta Miasta Nr 277 / 08 z dnia 29 sierpnia 2008 r. w sprawie informacji o przebiegu wykonania budżetu Miasta Ostrołęki oraz o przebiegu wykonania planów finansowych samorządowych instytucji kultury za I półrocze 2008 r.,

Głosowanie:

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Zarządzenie zostało przyjęte.

20. Przyjęcie sprawozdania Prezydenta Miasta Ostrołęki z działalności w okresie od 1 czerwca 2008 roku do 31 sierpnia 2008 roku.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Adam Kurpiewski – zapytał o zarządzenie Prezydenta nr 182 w sprawie wykonania prawa pierwokupu. Postanowiono wykupić prawo pierwokupu niezabudowanej nieruchomości położonej w OstrołECE przy ulicy Kołobrzeskiej. Później jest odstąpienie od wykonania pierwokupu. Dlaczego?

Dyrektor GGN Romana Głazewska – powiedziała, że rzeczywiście Pan Prezydent zdecydował o skorzystaniu z prawa pierwokupu w stosunku do działki położonej przy ulicy Kołobrzeskiej ponieważ również z takim wnioskiem zwrócił się do nas notariusz ze względów wynikających z przepisów o gospodarce nieruchomościami. W momencie, kiedy Pan Prezydent zdecydował o skorzystaniu z prawa pierwokupu była to kwota 105 tys. zł. za działkę ponad 14 arów. Pani notariusz stwierdziła, że tak naprawdę to prawo pierwokupu nie przysługuje gminie z tego względu, że dla określonej działki miasto OstrołEka zbywało na poprawienie warunków zagospodarowania dwie małe działeczki o niewielkiej powierzchni. Właściciel tej nieruchomości dokonał jak gdyby scalenia tych trzech działek bo był właścicielem jak gdyby w środki większej dużej działki i ta działka przybrała nr 30716. W związku z tym przedmiotem już sprzedaży przez właściciela, który miał swoją działkę i te działeczki, od miasta była inna nieruchomość o innej powierzchni. W związku z tym miasto musiało odstąpić od prawa pierwokupu. Ta decyzja była konsultowana z naszymi radcami prawnymi i niestety Pani notariusz w tym momencie jak gdyby przyznała swoją niekompetencję w pewnym momencie i później to odstąpienie Prezydenta od nie skorzystania z prawa pierwokupu.

Radny Adam Kurpiewski – zapytał o odstąpienie od prawa pierwokupu działek na ulicy Nadnarwiańskiej oraz rozwiązania prawa użytkowania wieczystego dla Ligi Obrony Kraju.

Dyrektor GGN Romana Głazewska – powiedziała, że jeżeli chodzi o ulicę Nadnarwiańską to rzeczywiście Prezydent tutaj nie skorzystał z prawa pierwokupu, ponieważ to były działeczki bardzo wąskie przeznaczone pod zabudowę szeregową i kwota była zbyt duża

gdzie nie było w budżecie miasta przewidzianej takiej kwoty ewentualnie na wykup tego prawa pierwokupu, była to kwota 187 tys. zł. Natomiast drugie pytanie to w momencie nie zabudowania nieruchomości, które stanowiły kiedyś własność skarbu państwa bądź samorządu lub były w użytkowaniu wieczystym tutaj gminie przysługuje prawo pierwokupu. Natomiast w stosunku do zarządzenia nr 259/08 dotyczy to ulicy Targowej. Są to nieruchomości, które są w planie w projekcie przebudowy ulicy Targowej i miasto przystąpiło do regulowania nieruchomości w liniach rozgraniczających ulicy Targowej. To regulowanie odbywa się w bardzo różny sposób. Wynika to z tego, że są nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym. Ta nieruchomość jest własnością miasta Ostrołęki i jest w użytkowaniu wieczystym Ligi Obrony Kraju. Ze względu na ten cel publiczny miasto wystąpiło o rozwiązanie umowy użytkowania wieczystego. Jest to powierzchnia 22 m.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie sprawozdanie Prezydenta Miasta Ostrołęki z działalności w okresie od 1 czerwca 2008 roku do 31 sierpnia 2008 roku,

Głosowanie:

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Sprawozdanie zostało przyjęte.

21. Informacja o złożonych interpelacjach i odpowiedziach udzielonych przez Prezydenta Miasta.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – przeczytał interpelacje złożone przez radnych oraz odpowiedzi udzielone przez Prezydenta.

22. Oświadczenia radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Ryszard Sidorzak – powiedział, że była mała pomyłka w liczeniu głosów podczas głosowania projektu uchwały w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Policzył głos radnej Watrakiewicz jako za a po konsultacjach okazało się, że Pani Watrakiewicz wstrzymała się. Dlatego o jeden głos jest mniej za a więcej o jednej wstrzymujących się. Przeprasił za pomyłkę podczas liczenia głosów.

Radny Dariusz Bralski – powiedział, że wynik głosowania powinien być podważony w momencie zakończenia głosowania a nie teraz. Stało się jak się stało.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że do sprawy wróci w komunikatach i sprawach organizacyjnych Rady Miasta.

23. Komunikaty i sprawy organizacyjne Rady Miasta.

23a. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w składach osobowych Komisji Rady Miasta Ostrołęki.

Sprawozdawca Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Wiesław Stypiński – przedstawił sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w składach osobowych Komisji Rady Miasta Ostrołęki. Komisja przedłożyła projekt uchwały z prośbą o jego podjęcie.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Dariusz Bralski – poprosił żeby przedstawić w ilu komisjach obecnie pracują radni, których dotyczy projekt uchwały.

Radny Tadeusz Giers – powiedział, że obecnie jest członkiem Komisji Budżetu i Finansów.

Radna Magdalena Jaworowska – powiedziała, że jest obecnie członkiem trzech Komisji.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w składach osobowych Komisji Rady Miasta Ostrołęki,

Głosowanie:

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 3

Uchwała została podjęta.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – przeczytał pkt. 2 opinii Ostrołęckiego Forum Gospodarczego wraz z uzasadnieniem, która stanowi załącznik do protokołu.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że chciałby zgłosić taki wniosek, że jest ustalony harmonogram sesji i żeby jak najmniej było sytuacji takich żeby wprowadzać projekty uchwał pod obrady trybem nadzwyczajnym. On rozumie, że pewne rzeczy, które trzeba jak środki finansowe to jest to nie uniknione. Żeby materiały do radnych przychodziły wcześniej, bo wtedy można zaplanować posiedzenia Komisji tydzień przed sesją.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że postara się żeby materiały docierały wcześniej jednakże dzisiejsza sesja jest takim przykładem gdzie tych projektów w ostatniej chwili staraliśmy się nie wrzucać. Uznaje argumenty radnego Dymerskiego, że źle jest jeśli by się nakładały terminy Komisji.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poinformował, że szefem Koalicyjnego Klubu Radnych PiS został Wiesław Stypiński jak również o piśmie od Prezydenta Miasta dotyczące przekazania informacji na temat analizy oświadczeń majątkowych złożonych w okresie od 31 sierpnia 2007 roku do 31 sierpnia 2008 roku przez osoby zobowiązane do ich składania. Również o tym, że w ostatni piątek odbył się mecz „MOSiR i przyjaciele” a „media” i niektórzy z radnych wzięli w nim udział jak radny Wojciech Zarzycki, Waldemar Nol, Marek Gogulski. Mecz zakończył się zwycięstwem MOSiRu i przyjaciół.

Mecenas Janusz Kobyliński – powiedział, że sytuacja jest niecodzienna ale Biuro Prawne stoi na stanowisku, że w zaistniałej sytuacji, czyli pomyłka w liczeniu głosów, można powtórzyć głosowanie i dobrze żeby uzyskać na to zgodę Rady Miasta.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – złożył wniosek o reasumpcję głosowania.

Radny Tadeusz Kaczyński – powiedział, że wydaje mu się, że ponowne przeliczanie głosów jest możliwe bezpośrednio po głosowaniu natomiast w tej chwili zmienia się skład osobowy radnych i jest liczba większa lub mniejsza i zupełnie zmieni się wynik głosowania więc w tej chwili nie powinno się ponownie głosować tego projektu uchwały, który jest już uchwałą i jest przegłosowany.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że jeżeli głosowanie nie ma wpływu na wynik uchwały to można wszystko zrobić. Można zapisać do protokołu, że radna Watrakiewicz głosowała w punkcie skargi do sądu wstrzymując się od głosu co nie zostało uwzględnione.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że ta sytuacja ma nadzieję spowoduje to, że radni będą bardziej pilnować głosowania.

Mecenas Janusz Kobyliński – powiedział, że sytuacja jest nieuregulowana ani statutem ani przepisem prawa, bo może się zmienić w międzyczasie skład uczestniczących przy danym punkcie podczas głosowania.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że wydaje mu się wniosek, który przygotowywał przewodniczący Dariusz Maciak o reasumpcję głosowania w jakiś sposób by rozwiązał problem. Jeśli Rada zgodzi się na to by ponownie dokonać liczenia to jest jakieś wyjście z sytuacji.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie wniosek

dotyczący powtórzenia głosowania w sprawie projektu uchwały o wniesieniu skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie,

Głosowanie:

Za – 14

Przeciw – 3

Wstrzymało się – 3

Rada zgodziła się na powtórne głosowanie.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – zgodnie z przegłosowanym wnioskiem zarządził reasumpcję głosowania projektu uchwały o wniesieniu skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie,

Głosowanie:

Za – 12

Przeciw – 2

Wstrzymało się – 6

Uchwała została podjęta.

Radny Adam Kurpiewski – przypomniał swój wniosek, aby może podjąć uchwałę żeby nagrania z sesji i komisji były archiwizowane w Kancelarii Rady Miasta i udostępniane na wnioski radnych.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że zamysł radnego Kurpiewskiego w jego odczuciu jest niedopuszczalny gdyż radny może przyjść odsłuchać nagranie natomiast dawanie płyt i kopiowanie jest nie stosowne dlatego, że ktoś może przegrać gdzieś to i z każdej wypowiedzi osoby może powstać mętlik a radnemu tak naprawdę jest potrzebna tylko jego wypowiedź żeby sprawdzić czy została prawidłowo zamieszczona w protokole.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że oczywiście jawność życia publicznego samorządowego jest ogromna. Nic nie stoi na przeszkodzie żeby każdy radny czy ktokolwiek przyniósł dyktafon, kamerę i fotografował radnych, robił nagrania wideo i potem z nimi robił co chciał natomiast zasadniczo nie chciałby tworzyć precedensu i stworzyć zasadę która będzie przez długie lata towarzyszyła temu samorządowi to znaczy taka, która nie spowoduje, że Wydział Rady Miasta stanie się tłocznią płyt CD nagrywania mieszkańcom bo każdy się może o to zwrócić ale nic nie stoi na przeszkodzie żeby każdy to zrobił. Dlatego czeka na opinie a osobiście też analizuje komentarz do artykułu 7 ustawy z dnia 6 września 2001 roku o dostępie do informacji publicznej na który tak naprawdę radny się nie powołał. To tylko prośba radnego. Ten komentarz zawiera wiele stron wiele możliwości dostępu do informacji, także w tej najprostszej i dobrej formie, czyli upublicznienia protokołu z każdego obradu w BIPie. Od pewnego czasu te protokoły są bardzo szczegółowe w porównaniu do poprzednich protokołów. Troska o jawność więc jest duża a jeżeli chodzi o tą formę to już teraz nie uważa żeby były jakieś przeszkody żeby kupić sprzęt i postawić go gdzieś w wolnym miejscu. Obecnie, po wstępnych konsultacjach z biurem prawnym, nagrania sesji są traktowane jak materiał roboczy. Radny może przyjść do Wydziału Rady Miasta i sprawdzić czy mówił to, co jest zapisane w protokole, ale może też odsłuchać to na komputerze. Traktowane jest to jak materiał roboczy do czasu przyjęcia protokołu, co oczywiście obniża koszty tak naprawdę upubliczniania tych informacji na życzenie do zera, bo każdy z Państwa w dzisiejszych czasach może przyjść do pokoju wejść na stronę BIP wydrukować protokół i wziąć go. Zasadniczo te koszty są prawie zerowe. Ta kwestia jest na etapie wyjaśniania z Biurem Prawnym.

Radny Adam Kurpiewski – powiedział, że Pan Przewodniczący Dymerski nie wie co to jest jawność życia publicznego. Manipulowanie nagraniami z sesji to jest dla niego trochę śmieszne. W większości samorządów są publikowane nagrania z sesji Rady Miasta w BIP i wtedy można samemu ściągnąć i nagrać i nie trzeba przychodzić i męczyć kancelarii. Także można by się zastanowić nad wprowadzeniem czegoś takiego. Nie rozumie uporu w którym

przewodniczący prezentuje zdanie, że nie powinni tego dostawać nawet radni. On sobie nie wyobraża żeby ośmiodzinne obrady przesłuchiwać w Kancelarii Rady bo przy tak długim nagraniu pracownicy pójdą do domu a on będzie musiał jeszcze przesłuchiwać. Wolałby to zrobić w domu. Nie ma tu żadnych kosztów, nie ma przeciwwskazań, nie ma jakiś trudności z tym związanych żadnych organizacyjnych, prawnych, finansowych więc nie wie na czym polega problem.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że to jest jego zdanie dotyczące manipulacji nagrań.

Radny Tadeusz Giers – powiedział, że jest za tym, żeby każdy radny wziął sobie wydruk ponieważ nagraniami można manipulować.

Radna Maria Rochowicz – powiedziała, że przeglądała protokoły z sesji Rady Miasta bo chciała sprawdzić pewne rzeczy i nie miała ani wątpliwości co do nie rzetelnego zapisywania. Radni mają dosyć instrumentów, które umożliwiają im przejrzystość i zgadza się z tym, że to co jest w BIPie to jest wystarczające, więc nagrywanie i kolportowanie tych dyskusji różnie wyglądających nie jest niezbędne żeby mieć poczucie, że to przejrzystość mamy na wystarczającym poziomie.

Radny Adam Kurpiewski – powiedział, że tylko po to chce mieć te nagrania bo po raz kolejny Pan Prezydent mówi że czegoś nie mówił, a on uważa, że mówił i gdyby było nagranie byłaby jasność w tym temacie. On widzi tylko jeden aspekt tego, że nie można mu udostępnić nagrań, które są. Tu nie trzeba dodatkowych czynności. Nośnik elektroniczny jest taki, że on się nie zniszczy. Można go kopiować w setkach. Wszyscy są odpowiedzialni za słowa, które mówią. Podał przykład. Jest postępowanie w sprawie listu otwartego Pana B. i sędzieja prowadzący sprawę wnioskuje o to żeby przedłożyć nagranie z posiedzenia sesji i stenogram, zapis pisemny. Nie protokół z wyciągami gdzie można zapisać część zdań, bo do tej pory do tego się sprowadzały protokoły. On chce żeby nie było takich sytuacji, bo podejrzewa, że takich procesów będzie więcej.

Radny Dariusz Bralski – powiedział, że jest przeciwny przekazywaniu nagrań z sesji, bo rzeczywiście można zrobić sobie podkład taki, jaki się chce i później się tym afiszować na stronach internetowych. On sobie nie przypomina żeby do tej pory w protokołach były zapisywane szczątkowe zdania. Także nie można zrzucać osobom, które protokołują posiedzenia rady, że tam coś jest źle zapisane.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że dziś nic nie stoi na przeszkodzie żeby obrady sesji były uwieczniane w formie audiowizualnej lub teleinformatycznej. Każdy z radnych może robić, co chce w tym zakresie, własnym sprzętem lub sprzętem wypożyczonym.

24. Sprawy różne.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że dzisiaj została podpisana preumowa o dofinansowanie stacji segregacji odpadów komunalnych miasta Ostrołęki i gmin powiatu ostrołęckiego. Jest zapewnienie o dofinansowaniu w kwocie 8.697.767 zł. Dzisiaj ta umowa została podpisana. To jest taki pierwszy krok do tego żeby podjąć ciężar budowy stacji segregacji. Ostrołęka jest tutaj tym podmiotem wiodącym i nie tylko gminy powiatu ostrołęckiego złożyły akces do naszego systemu.

Radny Maciej Kleczkowski – zapytał o podróż na Ukrainę o czym informowały lokalne media więc uważa, że należy się radnym jakieś wyjaśnienie. Co to była za podróż i jakie przyniosła korzyści i dlaczego była tak tajemnicza.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że oczywiście podróż nie była tajemnicza, była na wyraźne zaproszenie miasta z którym już dłuższy czas utrzymywane są kontakty. W poprzedniej kadencji zostało podpisane partnerstwo z miastem Pryluky na Ukrainie. Delegacja miasta gościła na międzynarodowym jarmarku. Było to spotkanie gdzie przybyli przedstawiciele różnych zaprzyjaźnionych miast i narodów m.in. przedstawiciele Kirgistanu,

Uzbekistanu, Kazachstanu, Rosji. Prócz delegacji samorządowych były też delacje ambasad i konsulatów różnych państw. Odbyło się spotkanie ze Stowarzyszeniem Polskim w Prylukach. Była rozmowa w jaki sposób można by pomóc tej grupie Polaków i Ukraińców polskiego pochodzenia. Natomiast kontakty z władzami miasta dotyczyły zasad funkcjonowania administracji. Odbyła się dość poważna rozmowa z przedstawicielami organizacji, która zamierza na Ukrainie wprowadzać różne projekty z obszaru wodociągów, kanalizacji. Pytali o rozwiązania polskie zwłaszcza w odniesieniu do pomocy unijnej.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że pewną normą jest podtrzymywanie raz nawiązanych kontaktów. Na tym wyjeździe odbyło się również spotkanie z grupą Francuzów, która realizuje tam projekt z UE tj. projekt wodno-ściekowy i to bardzo duży. Są również takie niemierzalne efekty, bo np. wiele firm litewskich było zainteresowanych budową naszego parku wodnego i gdyby to tylko było możliwe żeby przystąpić do przetargu to i bardzo dobrze, bo i cena będzie niższa jeśli tu sprowadzą swoich pracowników. Więc takie kontakty trudno przeliczać na złotówki. Na pewno są one dobrą formą nie tylko promocji ale również współpracy, która będzie miała różne oblicza.

Radny Tadeusz Kaczyński – powiedział, że jego zdaniem nie powinno głosować się w sprawie uchwały już podjętej. Źle się stało, że uchwała, która została podjęta na koniec sesji dokonuje się ponownego głosowania w tej sprawie. Dlatego nie można sobie na to pozwalać żeby ponownie przeliczać głosy po takim długim okresie czasowym.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że sytuacja była nadzwyczajna. W historii samorządu takiej nie było. Radni jednak na wniosek przewodniczącego zdecydowali, że będą głosować ponownie.

Mecenas Janusz Kobyliński – powiedział, że trudno odmówić tutaj racji radnemu Kaczyńskiemu. Tu sytuacja jest niecodzienna i powinni pilnować takich kwestii i na przyszłość ewentualnie żeby kończyć głosowanie zapytaniem czy ktoś składa wniosek o ponowne liczenie żeby już takich sytuacji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – zakończył posiedzenie XXXVI sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Sesja trwała 8 godz.

Tabela z indywidualnym głosowaniem radnych przyporządkowanym do poszczególnych projektów uchwał, stanowi załącznik do protokołu i jest do wglądu w Wydziale Organizacji i Obsługi Rady Miasta.

Protokołował:
Grzegorz Ciecierski

Przewodniczył:
Przewodniczący Rady Miasta
Ostrołęki
Dariusz Maciak